

Nawet 400 zł dla emerytów i rencistów

▶ s. 12

Dzisiaj z „Gazetą Jarocińską”
INFORMATOR
o usługach medycznych
na rok 2016



GAZETA Jarocińska

OGŁOSZENIE

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kem. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Nr 9 (1325) 1 marca 2016

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

▶ JAROCIN

ZOBACZ FILM NA



Wiemy, KTO KRADNIE na cmentarzu

Kobieta w biały dzień okrada groby na jarocińskim cmentarzu. Złodziejkę nagrał monitoring. Film trafił do internetu. Nagraniem zainteresowała się też policja.

JAROCIN

**Zabraknie
pracy dla
nauczycieli**

▶ s. 5

JARACZEWO

**Będą
podwyżki
za śmieci**

▶ s. 3

KOTLIN

**Grozili
radnym
powieszeniem**

▶ s. 6

NOWE MIASTO

**Gmina
daje po
3 tys. zł**

▶ s. 8

ŻERKÓW

**Na Dobieszczyznę
ponad 700 tysięcy,
na Lgów niecałe dwa**

▶ s. 11



**Nowy konkurs „Gazety”
O, kuchnia!**

Zapraszamy naszych Czytelników - niezależnie od płci, wieku, profesji - do udziału w naszym konkursie kulinarnym. Czekają atrakcyjne nagrody - w tym tygodniu ufundowane przez Delectę.

▶ s. 20m

Głosuj na
„Super-
babkę
2016”

▶ s. 3m



**Mikroautami jeżdżą
bez prawa jazdy na
samochód**

▶ s. 5

Nie dajmy z siebie zrobić baranów

Wiceburmistrzowi Robertowi Kaźmierczakowi nie wystarczy rewolucja związana z przekształcaniem szkół i przedszkoli w gminie Jarocin. Jak się ostatnio okazało, chce także wyręczyć rodziców i zabrać się za wychowywanie młodzieży w duchu patriotycznym. Po raz kolejny wyłożył publiczne pieniądze (tym razem prawie 10 tys. zł) i spędził uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na specjalne „lekcje” historii z prawniczym artystą Tadekiem. Piszę „po raz kolejny”, bowiem artysta Tadek występował już w Jarocinie przy okazji Święta Niepodległości w ubiegłym roku, ale wtedy nikt go nie chciał słuchać. Zastosowano więc środek przymusu i nazwano to zajęciami szkolnymi.

Tadek z Krakowa jest członkiem honorowego komitetu poparcia Marszu Niepodległości, zainicjowanego przez Młodzież Wszechpolską, gdzie jednym z głównych haseł jest „Polska dla Polaków”. Jarocińskim uczniom śpiewał o grudniu '70 i Żołnierzach Wykolejonych. Było



ANNA LEGOWICZ-GOGÓLKIEWICZ

redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

bardzo patriotycznie. Tadek ma też w swoim repertuarze inne ciekawe utwory. Pozwolę sobie zacytować kilka wersów: „Ty niczego nie zbudujesz na bagnie i zgniliznie. Więc dla dobra naszych dzieci trzeba oczyścić Ojczyznę”, „Tych zdradców i oszustów w sejmie się panoszy zgraja, (...) Niechaj serce tej pijawki polska wnet przebijie szpada” (utwór „Fundament”), „Zamiast uczciwych ludzi stolki bierze w ch... śmierdzieli, Co za sprzedaż ojczyzny, by parę złotych wziął”, „Rząd tłumaczy się z wszystkiego stękiem śmiesznych banatów, W międzyczasie ktoś zawalczy o wolność dla pedatów” (utwór „Honor i Ojczyzna”).

Artysta Tadek dzielił się z jarocińską młodzieżą różnymi myślami. „Zebyśmy nie dali z siebie zrobić baranów, wykorzystać i zapędzić do roboty za marnie grosze” - słusznie przekonywał. Miał też mówić dziewczętom, że kariera jest im niepotrzebna, bo prawdziwe patriotki zajmują się rodzeniem i wychowywaniem dzieci.

Jaki będzie następny edukacyjny pomysł władz miasta?

OPINIE

Co o sprawie „Bolka” sądzą jarocińscy działacze „Solidarności”?

LESZEK DĄBROWSKI
przewodniczący jarocińskiej „Solidarności”



Jeżeli chodzi o agenturalność Lecha Wałęsy, wiemy to na pewno od czasu, jak IPN ujawnił dokumenty. Wynikało z nich, że donosił i były osoby poszkodowane. To było udowodnione już parę lat temu.

Z drugiej strony my oceniamy jego postawę w stanie wojennym. Faktycznie nie dał się złamać. Nie wyjechał, mimo różnych nacisków, żeby opuścić kraj. Zachował się godnie. Przetrwiał i przetrwała „Solidarność”. Różne więc były momenty w jego życiu i różne oceny jego działania.

Trzecia sprawa - czy te teczki u pana Kiszczaka i gdzie indziej (bo ponoć jest jeszcze więcej tego) miały wpływ na postawę szeregu polityków, nie tylko pana Wałęsy. Ocena na pewno będzie dość ciekawa, bo szereg decyzji - niejasnych, mglistych - może sugerować, że jednak miały wpływ.

Można to traktować jak odwrócenie uwagi od innych osób, które tak naprawdę pociągały za sznurki i decydowały o wszystkim, co się działo.

Spotykałem się z Lechem Wałęsą mnóstwo razy. Jak jeszcze był szefem związku. Bo jak już został prezydentem, to nie. Pierwszy raz to było 2 września 1980 roku. Wywarł na mnie fatalne wrażenie.

Domyślałem się, że Wałęsa był agentem, kiedy już został wybrany na prezydenta. Ogłosił, że rozwiąże

„Solidarność”. Stracił tutaj wszelkich zwolenników. Później, jak protestowaliśmy, groził, że będzie nas pałował. To były protesty w sprawie pomostówek, zmiany wieku emerytalnego. Zapomniał, że to jest rola związków zawodowych, żeby w tych sprawach zajmowały głos. Najważniejsze decyzje ogłaszał po konsultacji z Mieczysławem Wachowskim (mówił się: „Kto nie z Mieciami, tego zmieciami”).

Większość ludzi mówi, że to wstyd dla Polski. To trzeba było dawno załatwić. Inni już dawno uporali się z tymi rzeczami. Uporządkowali te sprawy. Jak się w domu nabrudzi i nie posprząta, to za dwa tygodnie będzie śmierdziało, cuchnęło i przez pół roku trzeba będzie chałupę wietrzyć. Teraz jedni będą palić dokumenty, inni będą przynosić, a naród będzie wiecznie skłócony. Na to nakładają się warunki ekonomiczne - ludzie chcieliby spokojnie pracować i godnie zarabiać.

(akf)

STANISŁAW SZYMCZAK
przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Jarocinie od marca 1981 roku



Dopóki ta sprawa nie zostanie wyjaśniona, zweryfikowana, przeana-

lizowana, nie chcę się na ten temat wypowiadać.

(akf)



1. Zaginął 25-latek.
Trwają poszukiwania



2. Chciał ją zaskoczyć.
Zrobili to w kinie



3. Przywieźli i rozdali
20 ton jabłek
w Jarocinie



4. Kto zostanie Superbabką
2016? Znamy pierwsze
nazwiska



5. Hodowcy tracą pracę.
PiS wszedł do stajni



Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



PRZEWODNICZĄCA GWIZDAŁA NA RADNYCH

Przewodnicząca Rady Miejskiej Żerkowa Barbara Urbańska nie mogąc przywołać radnych do porządku - zwłaszcza po przerwie w obradach - już kilkakrotnie zapowiadała, że przyniesie gwizdek i za jego pomocą będzie zaprowadzała porządek. Mijały jednak kolejne posiedzenia, a przewodnicząca za każdym razem twierdziła, że gwizdek został w domu.

Aż tu nagle w czasie ostatniego spotkania radnych Barbara Urbańska wyjęła z torby tajemniczy przedmiot. W ni-

czym nie przypominał klasycznego gwizdka. - *To jest gwizdek! - zaznaczyła. Na smyczy, na której był przywieszony, widniał napis: „Centrum Operacji Morskich - Dowódca Komponentu Morskiego”.* - *Kiedy byliśmy w Kosakowie, dostałam go od kapitana okrętu wojennego „Kościszko”* - z dumą podkreśliła Urbańska.

Gwizdek okazał się niezwykle skuteczny. Już po pierwszym użyciu radni - nie kryjąc zaskoczenia - karnie wrócili na salę obrad.

(ann)

WSZYSCY SIĘ TROSCZĄ

Joanna Koźlik, radna z Łobza, podczas ostatniej sesji przeczytała interpelację dotyczącą poprawienia stanu nawierzchni trzech dróg i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że jedna z nich znajduje się na terenie Goli, która ma swojego przedstawiciela w radzie. - *Z prośbą o zainteresowanie zgłosił się do mnie mieszkaniec Goli, nadmieniając, że droga, przy której mieszka, od wielu lat jest pomijana przy pracach remontowych, a jej stan przy trudnych warunkach pogodowych nie pozwala na poruszanie się po niej - argumentowała.*

Radny z Goli, Marian Grześ-

kowiak i sołtys wsi, Bartosz Banaszak, zaniepokoił się tym faktem, bo nie chcieli uchodzić za osoby, które nie interesują się swoją miejscowością. Dlatego też ten ostatni postanowił zabrać głos. - *Chciałbym podziękować pani Asi, że troszczy się nie tylko o swoją wioskę, ale też o naszą - wyjął i nie musiał długo czekać na odpowiedź.* - *Ja jestem radną całej gminy, panie Bartoszu - wyznała Joanna Koźlik, na co niektórzy zareagowali śmiechem.*

Wymianę zdań w swoim stylu podsumował przewodniczący rady Roman Skrzypczak: - *Wszyscy w tej radzie troszczą się o całą gminę.*

ZEGAREK IM STANĄŁ

Na ostatnie wspólnie posiedzenie komisji kotlińskiej rady nie przybyło trzech radnych: Tomasz Kosiński, Grzegorz Warmuz i Zenon Osicki. Obrady rozpoczęły się w bardzo okrojonym składzie, bo spóźniło się jeszcze dwóch. Z poślizgiem na posiedzenie dotarł Krzysztof Szyszka. Le-

dwie zdążył zamknąć drzwi, a zaraz otworzył je Tomasz Graczyk.

- *Zegarek im stanął* - skomentował radny Robert Szyszka.

Spóźnialscy udali, że nie słyszą uwagi kolegi i zajęli swoje miejsca.

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 23 do 26 lutego

- **Mechanik samochodowy** - Zakład Mechaniki Pojazdowej K. Wechterowicz (miejsce wykonywania pracy Witaszyce)
- **Referent ds. księgowości** - Jar-Drew PPHU Golina
- **Piekarz** - Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Zgoda” w Jarocinie
- **Pomocniczy pracownik budowlany** - Gold-Bud Stiler Waldemar, Sławoszew
- **Murarz i pracownik do dociepleń** - ST-Invest Agnieszka Troińska Wilkowyja
- **Instalator wodno-kanalizacyjny** - WodGaz s.c Wilkowyja
- **Pracownik biurowy** - Shine Chemicals Jarocin
- **Murarz, robotnik ogólnobudowlany** - Zakład Murarski Jan Urny Zakrzew
- **Szwaczka** - PPU Inter Elkan Sp. z o.o. Jarocin
- **Sprzedawca** - Delikatesy Alfa Wilkowyja
- **Kominiarz** - Spółdzielnia Pracy Kominiarzy Poznań (miejsce wykonywania pracy Jarocin)

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM OD 12 DO 18 LUTEGO

liczba bezrobotnych	zarejestrowani	wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
2.665	129	70	32

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM OD 19 DO 25 LUTEGO

liczba bezrobotnych	zarejestrowani	wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
2.609	71	33	18

(dane orientacyjne z PUP, Jarocin) Oprac. (ann)

JAROCIN ► TAK SIĘ KRADNIE NA CMENTARZU KOMUNALNYM

Hiena cmentarna nagrana na wideo

► Kobieta w biały dzień okrada groby na jarocińskim cmentarzu. Złodziejkę nagrał monitoring. Film trafił do internetu. Nagranie zainteresowała się też policja. Sprawczyni póki co pozostaje nieuchwytna.

Mieszkanca Jarocina opublikowała na portalu społecznościowym kilkudziesięciosekundowy film. „Ta kobieta kradnie z grobu mojej mamy. Opuściłabym ten jeden raz, ale po raz kolejny ukradła i miarka się przebrała. Jeśli ktoś tę kobietę zna, proszę o info!!!! Zgłaszam sprawę na policję!!!” - napisała obok autorka nagrania.

Podjeżdża, ładuje do torby i znika

Filmik na przestrzeni kilku dni wyświetlano prawie 9 tys. razy. Jak na warunki jarocińskie - to bardzo dużo. Co na nim widać? Oto w biały dzień na nekropolię podjeżdża rowem kobieta w średnim wieku. Jest dobrze ubrana, nosi charakterystyczną apaszkę i dużą torbę. Spokojnie parkuje pojazd w cmentarnej alejce i podchodzi do wcześniej upatrzonego pomnika. Rozgląda się badawczo, siada na ławeczce i jakby nigdy nic... ściga z pomnika znicze. Po chwili przedmiot ładuje w jej torbie. To nie jest jej debiut.

Ta sama osoba któryś raz

Gazeta dotarła do autorki nagrania. - Ta sama osoba już któryś raz okrada grób mojej mamy. Pierwszy raz zdarzyło się to w listopadzie ubiegłego roku i teraz w lutym - mówi mieszkanka miasta, która udostępniła

nagranie i apeluje o pomoc. Póki co chce pozostać anonimowa, choć jest mocno zdeterminowana. - Nawet nie wiem, czy mogłam to udostępnić, ale byłam tak zła, że stwierdziłam, że mogę nawet zaryzykować karę. Naprawdę. Rzeczywiście to pierwszy raz, kiedy mieszkańcy w taki sposób postanowili wyręczyć policję. Bo choć niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę, na cmentarzu komunalnym w Jarocinie działa monitoring. I to - jak widać z nagrania - skuteczny monitoring.

Policja „prowadzi czynności”

Cmentarzem administruje Zakład Usług Komunalnych w Jarocinie. Prezes od razu zastrzegł, że spółka nie upubliczni nagrań z kamer. - Filmów nie udostępniamy mieszkańcom. Materiały możemy przekazać tylko upoważnionym do tego organom - zastrzegł Jerzy Pluta. - Była policja i przekazaliśmy nagranie.

Rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie potwierdza, że sprawa została zgłoszona, a śledczy zabezpieczyli film „dobrej jakości”. Nieoficjalnie wiadomo, że nagrafi



Kadr z filmu opublikowanego w internecie. Na zdjęciu poszukiwana kobieta. Niewykluczone, że wizerunek kobiety zostanie upubliczniony



► **KOMÓRKA W KWIATACH** Kilka lat temu inny mieszkaniec Jarocina wstawił się własnym sposobem na poszukiwanie cmentarnych złodziei. Miał już dość okradania grobu swojego ojca. Ukrył więc telefon komórkowy w doniczce z chryzantemami. Po pięciu dniach zadzwoniła na... pomniku należącym do rodziny jednego z jarocińskich przedsiębiorców. Policja sprawę umorzyła. O biznesmenie, który miał ukraść kwiaty za... 10 zł, mówiło pół miasta. On sam zaprzeczał i przekonywał, że padł ofiarą „złośliwości”. Kradzieże jednak ustały.

jest więcej. - Prowadzimy czynności w celu ustalenia sprawy popełnienia tego czynu - mówi enigmatycznie mł. asp. Agnieszka Zaworska z KPP w Jarocinie.

„Co za babsko”. „Masakra”

Mundurowi - choć mają twarz sprawy - na razie wskórali niewiele. Podobnie internauci. Nadal nie zgłosił się nikt, kto wskazałby podejrzaną z imienia i nazwiska. Jednak pojawiły się sugestie, że poszukiwana może być mieszkanką Jarocina i widywana jest w centrum. Tropy prowadzą na ul. Wrocławską. Większość osób, które widziały filmik, współczuje okradzionym: „Co za babsko”, „Masakra”, „Niech jej ręka uschnie” - piszą. - Już wcześniej nam kradziono i podejrzewam, że była to ta sama osoba, tylko że nie było tych kamer - ubolewa jarocinianka. - Ukradła lampion, świeże tulipany, kwiaty doniczkowe. 3 godziny i zniknęła. Ale tak szczerze, to mnie nawet nie chodzi o to mienie, tylko o to, żeby taka osoba i inni amatorzy cudzego mienia, wiedzieli, że ktoś ich obserwuje i więcej tego nie robili...

(nba)

Zmarli powinni mieć święty spokój

Kradzieże na polskich cmentarzach to często spotykany proceder. Nie inaczej jest w Jarocinie, gdzie zdecydowano się zamontować monitoring. Kilka kamer działa już na cmentarzu komunalnym, a ksiądz prałat Dariusz Matusiak zapowiedział podczas mszy we Wszystkich Świętych, że na cmentarzu parafialnym również powinien pojawić się taki sprzęt. - W tym momencie zamontowaliśmy pięć kamer. Nie jest nimi objęty cały cmentarz (komunalny - przyp. red.) i być może w przyszłości będziemy rozbudowywać system monitoringu. Założyliśmy je m.in. po sugestjach mieszkańców, że zdarzają się kradzieże - mówi Jerzy Pluta, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Jarocinie, który zarządza jedną z nekropoli.

Z relacji mieszkańców wynika, że złodzieje są w stanie ukraść dosłownie wszystko. Kwiaty - zarówno żywe, jak i sztuczne, znicze, wkłady, świeczki elektryczne, a nawet całe stroiki. - Najczęściej są to wazon z kwiatami, rzadziej znicze - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - Trudno powiedzieć, czy te kradzieże nasiliły się w ostatnim czasie, bo naprawdę bardzo rzadko dostajemy zgłoszenia

od mieszkańców. Niedawno otrzymaliśmy informację o kobiecie, którą nagrała kamera monitoringu. Ciągłe poszukujemy tej osoby - dodaje.

Kwiaty wyparowały

Jarociniacy nie raz już spotkali się z kradzieżami na cmentarzach. Pani Katarzyna - jak twierdzi - kilka razy padła ofiarą złodziei. - Jakiś czas po śmierci mojego ojca postawiliśmy na grobie kosz z zasadzonymi kwiatami. Kilkanaście dni później ktoś wyrwał jednego z ziemi i została dziura - opowiada mieszkanka miasta. Parę tygodni temu ktoś ukradł z tego samego grobu świeczkę elektryczną. - Ktoś bezczelnie otworzył znicze i zabrał ją. Rozglądałam się trochę po cmentarzu, żeby sprawdzić, czy nie stoi na innym grobie, ale nic nie znalazłam - dodaje oburzona kobieta.

Nie zgłosiła się jednak na policję, bo - jak mówi - albo nie uda się nikogo złapać, albo okaże się, że to mała szkodliwość społeczna i złodziej nie zostanie „należycie ukarany”.

Podobne doświadczenia mają czytelnicy portalu jarocinska.pl. „Mam grób na starym cmentarzu tuż przy alejce i muszę podpisywać nawet znicze. Kto się za to weźmie?”

Monitoring jest konieczny. Sam bym dołożył do niego, aby karać i łapać złodziei” - pisze pan Szymon. „Mojej teściowej też znikają znicze. Kupiliśmy z mężem dwa elektryczne i wyparowały w szybszym tempie niż baterie by się skończyły. Cmentarze powinny być monitorowane całą dobę. Zmarli powinni mieć święty spokój, a nie żeby ktoś ich okradł po śmierci (...)” - dodaje użytkowniczka podpisująca się jako „Mała Mi”.

Wystarczył moment

Rzeczniczka policji tłumaczy, że najczęściej kradzieże zdarzają się w okolicach Wszystkich Świętych. Potwierdza to inny czytelnik naszego portalu, pisząc: „Ludzie wstydu nie mają. Nam nawet -1 listopada ukradli kwiaty. Poszliśmy na grób do dziadków, wróciliśmy z powrotem - dosłownie chwilę nas nie było - i kwiaty wyparowały” - relacjonuje czytelnik portalu.

Jednym z najgłośniejszych w ostatnim czasie procederów tego typu była kradzież krzyży z nagrobków ojców Franciszkanów, która miała miejsce kilka miesięcy temu. Złodzieje uszkodzili też kilka sąsiadujących z grobami tuj. To na szczęście odosobniony przypadek. (seb)

JARACZEWO ► PODWYŻKA ZA ŚMIECI

Czterech przetargów potrzebowała gmina Jaraczewo, żeby wyłonić firmę, która w najbliższych latach będzie odbierać od mieszkańców odpady. - Całkowita cena, jaką będzie trzeba zapłacić firmie ZGO-Nova do 2019 roku, wynosi 2.943.000 zł, co miesięcznie daje 62.625 zł, a więc

o 15.406 zł więcej niż dotychczas - tłumaczył na ostatniej sesji wiceburmistrz Stanisław Andrzejczak. - Na najbliższym posiedzeniu przedstawimy pełne rozliczenia, całkowite koszty, jakie ponosimy oraz porozumiamy o podwyżce cen za wywóz - dodał burmistrz Dariusz Strugała. (seb)

OGŁOSZENIE

VISION OPTYK

(obok kina „Echo”)
63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4
(wejście od ul. Gałębiej)

GODZINY
OTWARCIA
pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat

*Promocja dotyczy wybranych modeli

facebook

facebook.com/wisionoptykjarocin

100 lat 100%

90 lat 90%

80 lat 80%

70 lat 70%

60 lat 60%

50 lat 50%

40 lat 40%

30 lat 30%

20 lat 20%

10 lat 10%

Bezpłatne komputerowe badanie wzroku

tel. 62 505 27 00

WIEŚCI
KRYMINALNE▶ **Pii i jechali**

1 promil alkoholu miał w organizmie Kacper S. z gm. Jarocin. Nietrzeźwemu kierowcy volkswagena golfa policjanci przerwali jazdę na ul. Karwowskiego w Jarocinie w piątek po południu.

Trzech nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymali policjanci w poniedziałek 22 lutego. W Zakrzewie skontrolowali jadącego volkswagenem golfem. Jarosław W. z gminy Kotlin nadmuchał 0,5 promila alkoholu. Kilkanaście minut później, na tej samej drodze sprawdzono Henryka R. Jarociniak prowadził citroena C5. W wydechnym powietrzu miał blisko promil alkoholu.

W Cielczy na krajowej „11” skontrolowano kierowcę ciężarowej scanii. Piotr K. z gminy Szubin nadmuchał promil alkoholu.

▶ **Kolizje z mandatami**

Do zderzenia dwóch aut na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Św. Ducha w Jarocinie doszło w czwartek rano. - *Mieszkaniec powiatu ostrowskiego, kierujący samochodem ciężarowym marki renault, jadąc od strony Kalisza, na skrzyżowaniu nie dostosował się do sygnalizacji świetlnej* - informuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i uderzył w bok prawidłowo wyjeżdżającego z ul. Św. Ducha opla, którym kierował mieszkaniec Pleszewa. Sprawca został ukarany mandatem. Tak samo zakończyła się kolizja na krajowej „11” w Wyszkach. Z ustaleń policji wynika, że mieszkaniec gminy Kotlin kierujący hondą nie zachował bezpiecznego odstępu pomiędzy pojazdami i uderzył w tył mercedesa, którym jechał mieszkaniec powiatu ostrowskiego. Do zdarzenia drogowego doszło również 24 lutego na osiedlu Rzeczpospolitej w Jarocinie. Kierujący daewoo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z oplem. Dla nieostrożnego kierowcy stłuczka zakończyła się mandatem.

▶ **Zasnął za kierownicą.****Zatrzymano mu prawo jazdy**

Jedna osoba ucierpiała w wypadku, który wydarzył się 23 lutego w Nowym Mieście. Kierowca pojazdu marki Saab jadąc krajową „11” w kierunku Jarocina zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z citroenem berlingo. Obrażeń ciała doznała pasażerka citroena, którą przewieziono do szpitala. - *Policjanci obsługujący zdarzenie ustalili, że winny zdarzenia jest 58-letni kierujący saabem, który zasnął za kierownicą. Mieszkańcowi powiatu pleszewskiego za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym zatrzymano prawo jazdy* - relacjonuje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

(era)

▶ **STRAŻACY W AKCJI**

▶ **Plamy oleju.** 26 lutego strażaków wezwano do usunięcia plam oleju z jezdni. Ratownicy zbierali tłustą ciecz w Kotlinie i Wilkowyi.

▶ **Od papierosa zapaliła się kołdra.** Dwa zastępy straży interweniowały na ul. Kolejowej w Witaszycach w sobotę. Ratownicy zostali wezwani do pożaru mieszkania. Ogień pojawił się w mieszkaniu na piętrze. Kiedy przybyli na miejsce, okno pokoju, w którym powstał pożar, było otwarte. Wyrzucono przez nie palącą się kołdrę. Strażacy ustalili, że niedopałek papierosa upadł właścicielowi na łóżko, kiedy wstawał z niego opierając się o wózek inwalidzki. Właściciel lokalu jest osobą niepełnosprawną i dlatego strażacy nie ukarali go mandatem.

(era)

Drugi złodziej samochodów zatrzymany

▶ Tylko na kilka dni udało się uniknąć aresztu 48-latkowi podejrzanemu o kradzież czterech samochodów. Rabusia ścigało ponad 80 policjantów. Do poszukiwań rzucono nawet policyjny śmigłowiec.

Tak w największym skrócie wyglądała policyjna obława na złodziei aut, która odbyła się na terenie powiatu jarocińskiego 10 lutego. Zasadzkę na przestępców zorganizowali leszczyńscy funkcjonariusze. W pewnym momencie policjanci

zauważyli jadącego dostawczego mercedesa oraz pilotujące go BMW. - *Z uwagi na podejrzenie, że sprinter pochodzi z kradzieży, policjanci, po krótkiej obserwacji pojazdów, przystąpili do ich zatrzymania na drodze krajowej nr 12. Samochód marki BMW*

został zablokowany, a jego kierowca zatrzymany - opisuje asp. sztab. Monika Żymelka, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lesznie. Jadący sprinterem na widok policji przyspieszył, taranując po drodze radiowóz, skręcił w drogę na Roszków,

gdzie uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna wyostał się z rozbitego auta. Uciekł do pobliskiego lasu. Do poszukiwań zaangażowano ponad 80 funkcjonariuszy z ościennych komend oraz policyjny śmigłowiec. Pomimo takich sił zbiega nie udało się ująć. Jednak długo nie cieszył się wolnością. W ubiegłym tygodniu został namierzony przez funkcjonariuszy. - *Podczas zatrzymania mężczyzna stawiał czynny opór, usiłował również wprowadzić w błąd policjantów podając niewłaściwe dane osobowe. 48-latek z powiatu górowskiego został doprowadzony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych leszczyńskiej komendy. Podejrzany usłyszał już zarzuty: kradzieży czterech aut z Leszna i z Poznania oraz umyślnego zniszczenia radiowozu* - mówi funkcjonariuszka.

Sąd Rejonowy w Lesznie postanowił o tymczasowym aresztowaniu 48-latka. Grozi mu do 10 lat więzienia. W czasie akcji sprzed dwóch tygodni zatrzymano 43-latka z Poznania.

(era)



Fot. Bartek Nawrocki

Pijany ukradł motorower i... słoiki z ogórkami

Wtorek, 16 lutego, kilka minut po godz. 16.00. Oficer dyżurny pleszewskiej komendy otrzymał telefoniczne zgłoszenie dotyczące kradzieży motoroweru. Wart 1.200 złotych pojazd został skradziony sprzed jednego z bloków w Fabianowie. Do zdarzenia doszło kilka minut wcześniej.

O sprawie poinformowano policjantów z Dobrzycy. Na widok funkcjonariuszy motorowerzysta zaczął uciekać. Po krótkim pościgu został zatrzymany na ul. Pleszewskiej w Dobrzycy. Okazał się nim 25-let-

ni mieszkaniec Goliny. Mężczyzna miał... 4 promile. Trafił do aresztu. - *To nie jedyny czyn, którego 25-latek dopuścił się w ostatnim czasie. W ten sam dzień wszedł na jedną z posesji w Fabianowie i włamał się do pomieszczenia gospodarczego, skąd zabrał słoiki z ogórkami* - mówi mł. asp. Monika Kołaska, rzecznik prasowy KPP w Pleszewie. 25-latek usłyszał zarzut kradzieży, włamania i kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Grozi mu kara pozbawienia wolności do 10 lat.

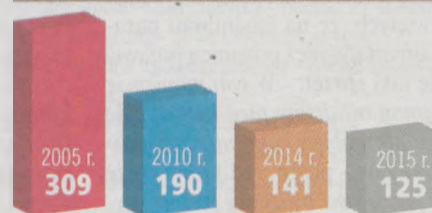
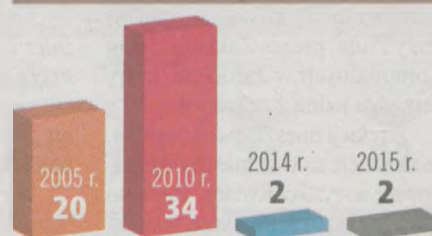
(era)

Spadła przestępczość, mniej skradzionych samochodów

O prawie 11 procent spadła przestępczość na terenie powiatu jarocińskiego w ubiegłym roku. Najważniejsze, że policja nie odnotowała tych najcięższych - zabójstw i gwałtów.

936 przestępstw miało miejsce w 2015 r. na terenie powiatu jarocińskiego. To oznacza, że w porównaniu z 2014 r. przestępczość spadła o 11 procent. - *Po pierwsze, to jest wynik większej ilości patroli. Służby ząbają się. Nie ma takiej sytuacji, że nie ma patroli w służbie. Po drugie, mamy coraz więcej samochodów, a to oznacza, że więcej policjantów może być dysponowanych do zdarzeń i szybciej docierają na miejsce* - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Liczy, że dzięki prewencji w tym roku przestępczość nadal będzie spadać.

W ubiegłym roku funkcjonariusze wykryli 536 sprawców przestępstw.

▶ **KRADZIEŻE MIENIA**▶ **ROZBOJE I WYMUSZENIA ROZBÓJNICZE**

• W porównaniu z 2014 r. prawie nie zmieniła się ilość przestępstw narkotykowych: 2015 - 87, 2014 - 88. Funkcjonariusze zabezpieczyli 35,61 gramów amfetaminy, 330,57 gramów marihuany i 3 sadzonki konopi.

• 10 samochodów skradziono w minionym roku, czyli o 4 mniej niż w 2014 r.

5.437

interwencji
odnotowała
w ubiegłym roku
policja

(era)

▶ SAMOCHODY „45” NA NASZYCH DROGACH

- Coraz modniejsze są samochody „45”, które są reklamowane i sprzedawane jako pojazdy, na które nie potrzeba żadnych uprawnień. Jako tzw. „samochody bez prawa jazdy”. One są rejestrowane jako pojazdy samochodowe inne. A nawet na motorowery trzeba mieć jakieś uprawnienia, udowodnić, że człowiek zna się na przepisach. Ludzie jeżdżą tymi pojazdami na dowód osobisty, bez żadnych uprawnień. Czy to jest zgodne z prawem? Co na to policja? - pyta czytelnik „Gazety”

Kwadrycykle, czyli po polsku czterokołowce, dzielą się na: lekkie (do 350 kg), inne niż lekkie do przewozu osób (do 400 kg) i inne niż lekkie do przewozu rzeczy (do 550 kg). Te pierwsze mają silnik do 50 cm sześciennych, a maksymalną prędkość rozwijają do 45 km/h. - Lekkie są w takiej kategorii, jak motorowery czyli osoby, które nimi kierują muszą mieć przynajmniej kategorię prawa jazdy AM - wyjaśnia mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Podkreśla, że aby prowadzić czterokołowce do 550 kg, trzeba mieć prawo jazdy kategorii B1, a powyżej tej masy już prawo jazdy kategorii B.

Podobne zdanie odnośnie jazdy czterokołowcami lekkimi ma kierownik Referatu Komunikacji Starostwa Powiatowego w Jarocinie. W jego ocenie, aby nimi się poruszać po drogach, trzeba mieć prawo jazdy kategorii AM. - To prawo jazdy uprawnia do kierowania motorowerymi i lekkimi czterokołowcami. Jak w 2013 roku wchodziły przepisy zmieniające ustawę o kierujących pojazdami, to był taki przepis przejściowy, który mówił, że osoby, które do czasu wejścia w życie tych zmian, tj. do 19

Mikroautami jeżdżą bez prawa jazdy kat. B

▶ Dwuosobowe auta zwane mikropojazdami stają się coraz bardziej popularne. Czy na tzw. czterokołowce trzeba mieć prawo jazdy?



stycznia 2013 r. ukończyli 18 lat, nie muszą mieć prawa jazdy do kierowania motorowerymi, ale tylko motorowerymi. Ja twierdzą i wywodzę to z przepisów, że osoba chcąc kierować po drogach publicznych takim pojazdem, musi mieć co najmniej prawo jazdy kategorii AM - informuje Kazimierz Pietras, i do-

daje: - Nie życzę nikomu wypadku, ale jeżeli dojdzie do zdarzenia, to ubezpieczyciel będzie drążył ten temat i dojdzie do tego, że ta osoba nie mogła kierować tym pojazdem.

Część kierujących jest przekonana, że czterokołowcami lekkimi można jeździć mając wyrok za jazdę pod wpły-

wem alkoholu. Przed takim postępowaniem przestrzega policja. - Osoby, które utraciły prawo jazdy i prawomocnym wyrokiem sądu mają orzeczoną zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wszystkich kategorii, nie mogą kierować takimi pojazdami - wyjaśnia Agnieszka Zaworska.

Moda na dwuosobowe auta przysłała z krajów Europy Zachodniej. Z danych przekazanych przez wydział komunikacji wynika, że na terenie powiatu jest zarejestrowanych 20 czterokołowców lekkich. Właściciel firmy, która sprzedaje mikropojazdy, mówi, że rośnie zainteresowanie nimi. - Generalnie zaczęliśmy trzy lata temu i na początku działalności większość pojazdów była sprzedawana osobom starszym. Przed 2013 r. przepisy były tak skonstruowane, że osoby starsze mogły tymi pojazdami jeździć na dowód osobisty. W tej chwili jest wymagane minimum prawo jazdy kategorii AM. Jeżeli osoba starsza miała kiedyś kartę motorowerymi, to jest uprawniona do poruszania się tego typu pojazdami. Jak ktoś ma prawo jazdy na ciągnik, motocykl, to również może się tym pojazdem poruszać. Nie jest wymagane prawo jazdy kategorii B. Tym pojazdem można jeździć od 14. roku życia. Coraz więcej rodziców kupuje je dzieciom, aby siebie odciążać w dowozach na dodatkowe zajęcia czy basen - ocenia Mateusz Bolt, właściciel firmy Moto-Bowit z Koźmina Wielkopolskiego.

Mikrosamochody sprawdzają się przede wszystkim dobrze w mieście, ze względu na niewielkie gabaryty łatwo je zaparkować. Są też bardziej ekologiczne niż większość pojazdów. Koszt takiego auta nie jest mały. Za

używany trzeba zapłacić co najmniej 10 tys. zł, a najtańszy nowy z dwuletnią gwarancją - 34 tys. zł. Są też takie modele, które kosztują ponad 60 tys. zł. - Mikropojazd jest alternatywą dla motorowerymi, skuterów, a nie samochodów, czyli dla kogoś, kto ma kartę motorowerymi - ocenia Mateusz Bolt. Wskazuje, że czterokołowce są bezpieczniejsze i bardziej widoczne na drodze niż skutery. Lepiej też sprawdzają się w trudnych warunkach atmosferycznych: mają ogrzewanie oraz dach nad głową. (era)

mł. asp.
Agnieszka
Zaworska
rzecznik prasowy
Komendy Powiatowej
Policji w Jarocinie



16-latek, żeby przystąpić do egzaminu musi mieć zgodę rodziców. Może starać się o uprawnienia do kierowania w następujących kategoriach: AM, A1, B1 i T. Posiadający uprawnienia B1 może prowadzić małe auta, które rozpędzają się do 100 km/h a jego masa nie przekracza 400 kg w przypadku przewozu osób, oraz pojazdy z kategorii AM (motorowery i czterokołowce lekkie). Tymi samochodami nie można się poruszać po drogach ekspresowych i autostradach. Maksymalnie może rozpędzić się do 45 km/h. Kategoria B1 uprawnia do kierowania czterokołowcami. O uprawnienia do kierowania może starać się już nawet 14-latek. W tym przypadku jest to tylko kategoria AM.

▶ JAROCIN

Zabraknie pracy dla nauczycieli

Chociaż na zapisanie dziecka do pierwszej klasy podstawówki jest czas do końca marca, to już wiadomo, że w naborze powstanie duża wyrwa. Zarówno dla gminy, jak i dla sporej grupy nauczycieli nie oznacza to niczego dobrego.

W ostatnich miesiącach władze centralne wprowadziły w systemie oświaty zmiany, których efekty spadły na samorządy. 6-latki nie muszą obowiązkowo iść do pierwszej klasy. Biorąc pod uwagę fakt, że w ubiegłym roku większość dzieci w tym wieku poszła do „podstawówki”, to teraz zapowiada się powstanie bardzo dużej luki - zabraknie pierwszoklasistów. Dla gmin to niekorzystna sytuacja, bo dostaną mniej subwencji. Dlatego niektóre z nich próbowały nawet przekonać rodziców do posłania z własnej woli swojego 6-letniego dziecka do szkoły, w zamian oferując np. wstępy na basen, do kina albo nawet gotówkę.

Podczas poniedziałkowej sesji wiceburmistrz Jarocina odpowiedzialny za oświatę podał wstępne dane dotyczące rekrutacji (patrz ramka). - Razem to około 70 uczniów, czyli trzy oddziały na całą gminę. Jeśli do szkoły na terenie wiejskim nie zostanie zgłoszonych 7 uczniów do pierwszej klasy, burmistrz może wskazać inną placówkę, do której dziecko powinno pójść. To samo dotyczy miasta, ale to minimum wynosi 11 uczniów. Jeśli nie będzie tylu uczniów w danej szkole, burmistrz może wskazać jedną placówkę obwodową - wyjaśniał Robert Kaźmierczak.

Jak nietrudno się domyślić, dla grupy nauczycieli zwyczajnie zabraknie oddziałów. Największy problem może dotyczyć tych, którzy w czerwcu zakończą pracę z trzecioklasistami i nie będzie oddziałów pierwszoklasistów, które mogliby objąć. Jak zapowiedział wiceburmistrz, w związku z tym możliwe są „bardzo różne scenariusze”. Chce, by dyrektorzy wykorzystali 2016 rok na przegląd swoich kadr pod kątem nauczania zintegrowanego w klasach I-III. - Po to, żeby ewentualne redukcje zatrudnienia dotyczyły takich nauczycieli, których dyrektorzy i rodzice uznają za najstarszych w danej placówce. Nie chodzi o to, żeby zostawić najtańszego, ale żeby zostawić dobrego nauczyciela, niezależnie od stażu pracy - tłumaczy Kaźmierczak.

Nie wiadomo jeszcze, czy w placówkach publicznych dojdzie do zwolnień, a tym bardziej - ilu osób mogłyby dotyczyć. Władze chcą poprzez dyrektorów zaproponować nauczycielom przejścia na jeden rok z całego etatu na pół. - Tak, żeby w roku 2016-2017 byli np. nauczycielami wspomagającymi w klasach pierwszych, w których mogą się znaleźć zarówno 6- jak i 7-latki. To jednak wymaga zmiany podejścia do nauczania - z realizacji podręcznika na zindywidualizowane podejście do predyspozycji ucznia - zastrzegła wiceburmistrz.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

ILU PIERWSZOKLASISTÓW BĘDZIE W PRZYSZŁYM ROKU SZKOLNYM? (wstępne dane)

PLACÓWKI PUBLICZNE	SP nr 2	6 zgłoszonych dzieci
	SP nr 3	6
	SP nr 4	17
	SP nr 5	11
		(6 uczniów ma powtarzać rok)
	Golina	7
	Mieszków	0
	Witaszyce	2
	Cielcza	0
PLACÓWKI NIEPUBLICZNE		
	Bachorzew	6
	Prusy	0
	Łuszczanów	brak danych
	Siedlemin	brak danych
	Roszków	0
	Potarzyca	0
	Spółeczna SP	13
	Akademia Dobrej Edukacji w Jarocinie	6
	Wilkowyja	0

RAZEM: 74

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIKI
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

DZIEŃ OTWARTY - 18.03.2016

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Salon optyczny
JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00

PRZY ZAKUPIE DWÓCH PAR OKULARÓW druga za 50%

*SZCZEGÓLNY W SALONIE

kupon rabatowy o wartości 100 zł*
na zakup soczewek progresywnych
*PROMOCJE NIE ŁĄCZA SIĘ

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów



Fot. Anna Koprzas-Fijolek

Nowy prezes w Nowym Mieście

Bogdan Budzyn został nowym prezesem OSP w Nowym Mieście. Przyznał, że przyjmuje to stanowisko z mieszanymi uczuciami. - *Ponieważ tyle przede mną zostało zrobione. Nie wiem, czy mam szerokie pole do działania. Jeśli chodzi o sprawy techniczno-bojowe jesteśmy w miarę dobrze wyposażeni. Pozostaje realizacja rozbudowy strażnicy i sprawy bieżące* - stwierdził. Co zamierza nowy szef nowomiejskich ochotników, dlaczego ważne będą dla niego młodzieżowe drużyny pożarnicze i jakie wyzwania czekają na młodych? Czego życzył strażakom i o co apelował mł. bryg. Jarosław Kuderczak, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej?

Szerzej o wyborach w jednostce OSP w Nowym Mieście w kolejnym numerze „Gazety”

(akf)

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

11.355,59 zł

starosta
BARTOSZ WALCZAK



9.988,37 zł
wicestarosta
MIKOŁAJ SZYMCZAK



9.155,62 zł
etatowy członek zarządu powiatu
MIROŚLAW DRZAZGA



9.102,96 zł
sekretarz powiatu
IRENEUSZ LAMPRECHT



9.153,43 zł
skarbnik powiatu
JACEK JĘDRZEJAK

(kwoty brutto)

POWIAT

„Trzynastki” od niecałych 22 zł do ponad 11 tys. zł

Starostwo Powiatowe w Jarocinie przeznaczyło ponad 280 tys. zł na wypłatę dodatkowych wynagrodzeń rocznych - tak zwanych „trzynastek”. Pieniądze podzielone zostały między 80 urzędników.

Najwyższe kwoty naliczone zostały władzom powiatu - starostom: Bartoszowi Walczakowi - ponad 11 tys. zł i Mikołajowi Szymczakowi

- niecałe 10 tys. zł. Nieco ponad 9 tys. zł otrzymali: sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht, skarbnik Jacek Jędrzejak i etatowy członek zarządu powiatu Mirosław Drzazga.

Górna granica „trzynastek” kadry kierowniczej powiatowego urzędu oraz szeregowych pracowników okazała się podobna - ponad 6 tys. zł. Z kolei dolny pułap znacznie się róż-

nił - kierownictwo - ponad 3 tys. zł, pozostali pracownicy - niecałe 1.800 zł.

W starostwie wypłacona została również „trzynastka” w wysokości 21,69 zł. Otrzymała ją osoba, która była na urlopie macierzyńskim i wróciła do pracy na kilka dni przed końcem ubiegłego roku.

(ann)

„Trzynastka”, czyli dodatkowe wynagrodzenie roczne przysługuje przede wszystkim pracownikom jednostek sfery budżetowej. Wypłacana jest do końca marca danego roku za efektywną pracę w roku poprzednim. Uprawnienie do świadczenia tego rodzaju wynika z ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej (Dz. U. Nr 160, poz. 1080 z późn. zm.)

Dodatkowe wynagrodzenie roczne wynosi 8,5% wynagrodzenia otrzymanego w ciągu roku kalendarzowego, za który przysługuje.

Dodatkowe wynagrodzenie roczne otrzymali też pracownicy jednostek podległych powiatowi: szkół ponadgimnazjalnych, Zespołu Szkół Specjalnych, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowego Urzędu Pracy, Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie oraz Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze.

DODATKOWE WYNAGRODZENIE ROCZNE:

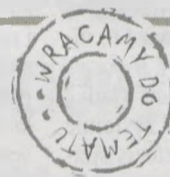
od 3.207,92 zł do 6.329,27 zł

osoby na stanowiskach kierowniczych w Starostwie Powiatowym w Jarocinie (6 osób)

od 1.785,00 zł do 6.084,30 zł

pracownicy Starostwa Powiatowego w Jarocinie (69 osób)

Grozili radnym powieszeniem



- *Jak te ceny zatwierdzicie, to was powiesimy* - takie słowa padały pod adresem kotlińskich radnych, kiedy do mieszkańców gminy dotarły informacje o proponowanej podwyżce opłat za odbiór śmieci.

10 zł za odbiór odpadów segregowanych, a 20 zł za zmieszane - takie propozycje miesięcznych stawek na jednego mieszkańca w gminie Kotlin przedstawił radnym wójt na wspólnym posiedzeniu komisji. O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze. - *Jak wczoraj w „Gazecie” ukazała się informacja, że opłata za śmieci wyniesie najprawdopodobniej 10 zł, to w Twardowie zawrzało* (24 lutego odbyło się wspólne posiedzenie komisji rady - przyp. red.). *Miałem spotkanie z mieszkańcem, który na ten temat rozmawiał z innymi ludźmi. Wieczorem odebrałem telefon od kolejnego oburzonego mężczyzny. Ludzie nie rozumieją tego, dlaczego firma, z którą współpracujemy w zakresie odbioru odpadów, na przetargu zaproponowała taką wysoką cenę* - mówiła Dominika Kwiecińska.

Radna z Twardowa dowodziła, że przed wprowadzeniem nowych zasad odbioru śmieci po terenie gminy jeżdżący

JAK GŁOSOWALI CZŁONKOWIE POSZCZEGÓLNYCH KOMISJI

Propozycja **9 zł i 22 zł** budżetowa



za - 2



przeciw - 3

oświaty



za - 3



przeciw - 3

Propozycja **8 zł i 25 zł** budżetowa



za - 3



przeciw - 2

oświaty



za - 3



przeciw - 3

czterech radnych nie uczestniczyło w głosowaniu

samochody kilku firm. - *Wtedy im się opłacało odbierać kubel od 14 do 18 zł. Zbierali zmieszane śmieci, gdzie odzysk z tego kubła był niewielki, bo tam było wszystko: papiery, popiół, szkło. Firma zatrudniała osoby do segregacji. Teraz dostają umyte szkło, posortowane butelki, śmieci zmieszanych jest niewiele. Jeżeli my oddajemy czyste śmieci, przygotowane do dalszej odsprzedaży, nie rozumiemy, dla-*

czego firma mówi nam, że ma z tego tytułu takie duże koszty. Jak byliśmy w Zakładzie Gospodarki Odpadami, to widzieliśmy supernowoczesną linię. Nie potrzeba tylu pracowników do segregacji. Co my mamy teraz powiedzieć mieszkańcom? - pytała radna. Dodała, że podwyżki nie można tłumaczyć rosnącymi kosztami odbioru odpadów, bo ceny paliwa są niższe niż były trzy lata temu.

- *Jesteśmy jako radni postawieni pod ścianą, musimy podjąć taką decyzję, bo taka kwota wyszła na przetargu* - mówiła Kwiecińska. Podkreśliła, że nie ma pretensji do wójta o zaproponowanie takich stawek, bo to wynika z kalkulacji. - *Jako radni zgodzimy się na współpracę na takich zasadach i podejrzewam, że w przyszłym roku będzie kolejna podwyżka* - wyrokowała przedstawicielka Twardowa.

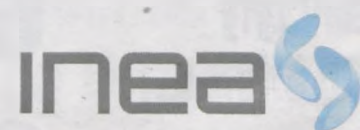
Wójt Mirosław Paterczyk przypomniał, że umowa na wywóz śmieci jest zawarta na cztery lata, a to oznacza, że uchwalone stawki też będą obowiązywały przez ten sam okres.

Dominice Kwiecińskiej wtórował Hieronim Adamski. - *Ja miałem odwiedziny trzech osób. Dość głośne i to nawet z takimi niecenzuralnymi słowami. Jak te ceny zatwierdzicie, to was powiesimy* - przytoczył radny. Wskazał, że przedstawione przez wójta stawki oznaczają wzrost opłat o 43 procenty. Nieśmiało zaproponował, aby opłata za odpady niesegregowane wyniosła 9 zł. Z kolei radny Tomasz Graczyk wnioskuje o dofinansowanie wywozu śmieci. Skarbnik Irena Antczak stwierdziła, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie-

przychylnie patrzy na takie rozwiązania. W odpowiedzi radny postulował, aby na najbliższy rok ustalić 9 zł i sprawą ponownie zająć się za rok. - *Nie chciałbym przez 4 lata wracać do tematu. Byłbym się w stanie zgodzić na niewielką dopłatę. Przeżyliśmy dwa i pół roku, to i przeżyjemy następnym. Przez następne cztery lata nie będziemy wracać do sprawy. Jeżeli będziemy dokładać, to będzie to nasza wspólna odpowiedzialność* - skomentował wójt.

Z kolei radny Krzysztof Szyszka stwierdził, że rozumie z matematycznego punktu widzenia wszystkie wyliczenia, ale taka podwyżka dla mieszkańców jest szokiem. - *Trzeba patrzeć na mieszkańców. To, że Regionalna Izba Obrachunkowa może coś zakwestionować, to ja sobie zdaję z tego sprawę* - dowodził wiceprzewodniczący rady. Ostatecznie zaproponował 9 zł na segregowane i 22 zł na niesegregowane.

Radna Beata Skowrońska zawnioskowała odpowiednio o 8 zł i 25 zł. Komisje zaopiniowały obie stawki. W poniedziałek radni uchwalili stawki 9 zł za segregowane i 22 zł za zmieszane. Nowa opłata będzie obowiązywała od 1 kwietnia. (era)



JEST ŚWIATŁOWÓD...

...JEST SZYBSZY INTERNET, LEPSZA TV I NIEZAWODNY TELEFON!



TELEWIZJA



INTERNET



TELEFON

+



SUPERDODATKI

0 zł

przez 3 m-ce

Nowoczesne usługi w **technologii światłowodowej** na wyciągnięcie ręki! Sprawdź, czy jesteś **w zasięgu oferty INEA** i wejdź do świata, w którym wszystko jest IN. Ciesz się pakietem z **superszybkim internetem, telewizją w jakości HD, niezawodnym telefonem i superdodatkami.**

Włącz się do nowoczesnej rozrywki. Bądź IN!



ZAMÓW JUŻ DZIŚ: 61 223 20 66 inea.pl/swiatlowod

▶ JAROCIN

Przedшкоlaki dostarczyły ofertę SKOK-u

„W niepublicznym przedszkolu nr 6 nauczyciele przekazywali dzieciom koperty zaadresowane dla babci i dziadka. Jak się okazało w kopertach znajdowały się ulotki reklamowe jednego ze Skoków na terenie Jarocina. To chyba już przesada mieszać dzieci do roznoszenia ulotek” - poinformował nas Czytelnik w ubiegłym tygodniu.

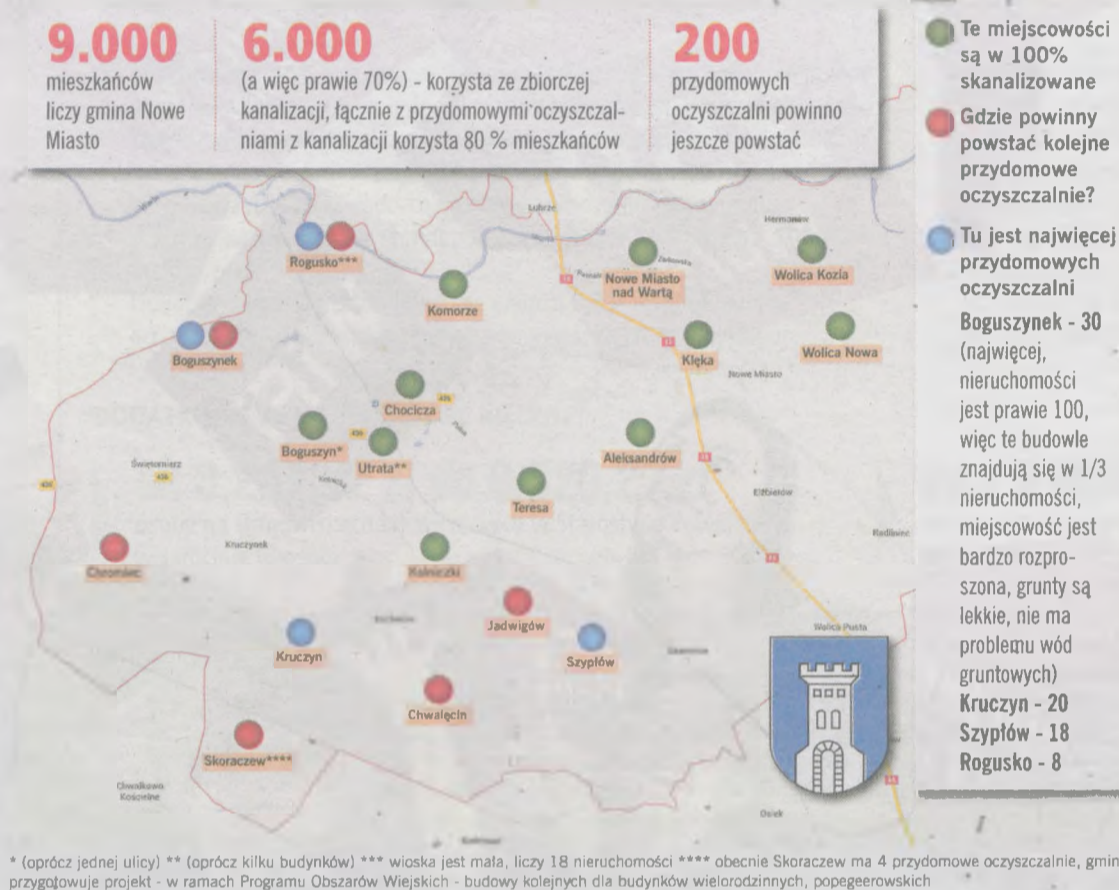
Dyrekcja „Jarzębinki” potwierdza, że miało to miejsce w placówce. - To było jeszcze przed feriami. Współpracujemy ze Skokiem, oni nam dają np. zamek dmuchany i inne atrakcje dla dzieci. W tych kopertach miały być laurki z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka, więc wzięliśmy to za miły gest. Okazało się, że była tam także oferta handlowa. Mogło to się komuś nie spodobać, ale mógł u nas zgłosić swoje zastrzeżenia, a nie od razu gazetę informować - mówi Krystyna Poziombka, wicedyrektorka przedszkola.

O opinię w tej sprawie poprosiliśmy wiceburmistrza Jarocina, który odpowiada m.in. za oświatę w gminie. - Mógłbym to zrozumieć, gdyby chodziło o przekazanie poprzez dzieci informacji dotyczącej placówki. Z kolei wykorzystywanie przedszkolaków jako kurierów i dostarczanie przez nie oferty handlowej nie powinno mieć miejsca - ocenia Robert Kaźmierczak.

(igi)

NOWE MIASTO

Gmina daje po 3 tys. zł, skorzystało tysiąc mieszkańców



Ok. 120 tys. zł przeznaczy w 2016 roku gmina Nowe Miasto na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Ma powstać 40 kolejnych.

Kwota dofinansowania jest niezmienna od 2007 roku i wynosi 3 tys. zł dla jednego inwestora. To 30 - 40 % całej sumy kosztów. Przedsięwzięcie kosztuje właściciela nieruchomości ok. 10 tys. zł. - Oczyszczalnie cieszą się dużym zainteresowaniem, choć w tej chwili jest ono może już trochę mniejsze - mówi wójt gminy Aleksander Podemski. Przydomowe oczyszczalnie powstają w zabudowie rozproszonej, tam, gdzie budowa sieci kanalizacyjnej jest nieuzasadniona ekonomicznie, są natomiast możliwości gruntowe, żeby taki obiekt stanął.

Obecnie na terenie gminy funkcjonuje 217 przydomowych oczyszczalni, obsługujących ponad 1.000 mieszkańców. Z dofinansowaniem samorządu wybudowano 204. 13 powstało we własnym zakresie. - To było na początku, kiedy jeszcze nie było możliwości uzyskania takiego wsparcia - dodaje wójt. - Gdybyśmy wybudowali jeszcze ok. 200 przydomowych oczyszczalni, moglibyśmy powiedzieć, że prawie problem oczyszczania ścieków zostałby załatwiony - ocenia Aleksander Podemski. - Pozostałoby kilkadziesiąt nieruchomości, które znajdują się w takich miejscach, gdzie warunki nie pozwalają na zainstalowanie przydomowych oczyszczalni. Jeżeli zabudowa jest w terenie podmokłym, gdzie jest wysoki stan wód gruntowych, sytuacja jest ryzykowna.

(akf)

▶ JAROCIN

Trzy jarocińskie spółki komunalne utworzyły... spółkę. Trans Pegaz będzie się zajmować m.in. dowozem uczniów szkół na basen i obsługą wycieczek, a w przyszłości ma stanąć do przetargu na dowozy szkolne. Po co powstał nowy podmiot, skoro takie usługi świadczy już inna z gminnych spółek - Jarocińskie Linie Autobusowe?

Prezesem nowej spółki został Paweł Łakomy, który w ostatnich latach pracował w JLA na różnych stanowiskach, m.in. dyrektora technicznego. Jak ma plany związane z rozpoczęciem działalności Trans Pegazu? - Dostaliśmy już potwierdzenie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Obecnie staramy się o niezbędne pozwolenia na transport, trwają formalności z tym związane w starostwie powiatowym oraz w ministerstwie. O konkretnych planach na razie nie chcę mówić publicznie, bo nie spotkałem się jeszcze z radą nadzorczą - tłumaczy Łakomy.

O powstaniu nowej spółki było słyhać już jesienią. W myśl nowych przepisów unijnych, które wejdą w życie w przyszłym roku, podmiot

Trzy spółki komunalne utworzyły spółkę



Paweł Łakomy został prezesem spółki Trans Pegaz

UDZIAŁOWCY SPÓŁKI TRANS PEGAZ

Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych
1.120 udziałów (560 tys. zł)
 Jarocińskie Linie Autobusowe
1.113 udziałów (556.500 zł w postaci 4 autobusów)
 Jarocin Sport
50 udziałów (25 tys. zł)

SKŁAD RADY NADZORCZEJ SPÓŁKI

MARIUSZ NOWAK (Ostrów Wilk.) przewodniczący
MARCIN RAJMAN (Chrzan) - członek
PIOTR BRUDŁO (Grodzisk Wilk.) - członek

PIOTR IGNASIAK
 p.ignasiak@jarocinska.pl

wewnętrzny gminy, a takim jest JLA, musi zrezygnować częściowo z działalności komercyjnej. - Ta działalność będzie musiała zostać obniżona do maksymalnie 20%. Dla nas to oznacza, że nie możemy się dalej rozwijać wychodząc poza gminę, a wręcz będziemy musieli zrezygnować z części zleceń, żeby nie przekroczyć tych 20% - wyjaśniał w listopadzie Maciej Zegar, szef „emek”. Zeby nie stracić na nowych przepisach, powołano Trans Pegaz, którego takie ograniczenia nie będą obowiązywać.

Póki co, nowy podmiot dysponuje tym, co wniosły aportem spółki - założycielki: czterema autobusami i kapitałem w wysokości 580 tys. zł, który nie wystarczy na zwiększenie taboru. Poza prezesem Łakomym, w Trans Pegazie pracuje na razie tylko jeden pracownik administracyjny. Po uzyskaniu niezbędnych zezwoleń będzie już można świadczyć usługi transportowe. W tym celu do nowej spółki ma trafić około pięciu kierowników obecnie zatrudnionych w JLA.

INTERWENCJA

(62) 332 20 33

Rodzice nie powinni rozbierać dzieci

Do redakcji zgłosiła się kobieta, która narzeka na porządki, jakie panują w Szkole Podstawowej nr 4 w Jarocinie. - Poranek 7.40. Na schodach do SP 4 w Jarocinie tłum rodziców i opiekunów, którzy odprowadzają sześciolatki do szkoły. Rodzice nie mogą wejść do budynku, tylko w wejściu przebijają dzieci i wychodzą. Tłok i przepychanki, i tak od kilku miesięcy. Zakaz wejścia do szkoły wydały władze placówki, tylko dlatego, skoro w innych szkołach rodzice wchodzi do budynku szkoły i tam pomagają im przy rozbieraniu odzienia? Ciekawe, kto to wymyślił i dlaczego - mówi mieszkanka Jarocina.

Poprosiliśmy dyrekcję szkoły o komentarz w tej sprawie, ale z powodu licznych zastępstw nie udało nam się skontaktować z dyrektorem Aldoną Kostro osobiście. Otrzymałmy natomiast pisemną odpowiedź podpisaną przez wychowawców klas I-III. Czytamy w niej: „Wejście do budynku od strony boiska szkolnego zostało wprowadzone na prośbę rodziców w związku z zapewnieniem większego bezpieczeństwa. Rodzice nie muszą, a wręcz nie powinni rozbierać dzieci ani przed szkołą, ani w szkole. Dziecko odbiera od rodzica wychowawca o określonej godzinie i prowadzi do szatni. Po zakończeniu zajęć dziecko ubiera się w szatni pod opieką nauczyciela i jest prowadzone do wyjścia, gdzie oczekuje na nie rodzic. Pragniemy dodać, iż dzieci doskonale znają zasady obowiązujące w szkole.”

(seb)

► DOM POMOCY SPOŁECZNEJ PRZYGOTOWUJE SIĘ DO PRZENOSIN

► W połowie grudnia ubiegłego roku odbyło się oficjalne otwarcie obiektu. - Od tego czasu trwały różne procedury formalno-prawne - wyjaśnia Janusz Krawiec. - Wydana została decyzja przez powiat o oddaniu w wieczysty zarząd DPS-owi majątku w Kotlinie. Ona w miniony piątek się uprawomocniła. Przygotowaliśmy się do oceny przez urząd wojewódzki dotyczącej spełnienia standardów wymaganych przez ustawę o DPS-ach. Pozytywna decyzja wojewody też już została wydana - dodaje dyrektor. Wcześniej odbyły się odbiory przeprowadzone przez nadzór budowlany, straż pożarną i sanepid.



Pierwszego marca do DPS-u w Kotlinie powinni się przeprowadzić pierwsi mieszkańcy

Przeprowadzka na dwa razy

Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie przygotowuje się do przenosin do nowej siedziby w Kotlinie. - We wtorek pierwszego marca o godzinie ósmej piętnaście podjedzie autokar i zabierze pierwszych mieszkańców do Kotliny - informuje Janusz Krawiec, dyrektor DPS-u. - Mam nadzieję, że uda się to przeprowadzić jednego dnia. To dla nas poważne wyzwanie logistyczne. Musimy się jednak liczyć z różnymi sytuacjami. Wśród mieszkańców są osoby, które mieszkały w Zakrzewie po czterdziestu lat i opuszczenie tego miejsca może nie być dla nich łatwe - zaznacza szef placówki.

DPS nie będzie się przenosił jednego dnia. - Żeby obronić stan posiadania, obraliśmy jedyną możliwą ścieżkę. Zmiana w przepisach o DPS-ach mówi,

że w nowych placówkach nie może być więcej niż stu mieszkańców. Siedziba w Kotlinie jest przygotowana na sto pięćdziesiąt osób. Dlatego nie mogliśmy stworzyć nowego DPS-u, tylko rozszerzyć działalność placówki w Zakrzewie o budynek w Kotlinie oraz liczbę mieszkańców do stu pięćdziesiąt. Innej możliwości prawnej nie było - wyjaśnia Krawiec. Dlatego proces przenoszenia DPS-u został podzielony na dwa etapy. - Pierwszego marca do obiektu w Kotlinie zostanie przeniesione osiemdziesiąt osób z palacu i domu rodzinnego. Trzydzieści osób z domu mieszkalnego zostanie nadal w Zakrzewie. Żeby zachować wszystkie terminy, w pierwszej dekadzie marca zamierzamy wysłać wniosek do wojewody o wygaszenie działalności w Zakrzewie. Myślę, że w okresie trzech, czterech tygo-

dni wojewoda wyda decyzję i wtedy nastąpi druga tura przeprowadzki do Kotliny tych pozostałych trzydziestu osób. Na koniec wystąpimy z wnioskiem o zmianę nazwy na DPS w Kotlinie. I to będzie finał - tłumaczy dyrektor. Janusz Krawiec ma nadzieję, że cały proces zakończy się w marcu.

Po przeprowadzce DPS zwróci się do powiatu o zniesienie wieczystego zarządu nad majątkiem w Zakrzewie. Do czasu przekazania spadkobiercom dawnych właścicieli - rodzinie Draheimów, pieczę nad nieruchomością będzie sprawował powiat. - Będzie tak do momentu, kiedy Draheimowie sfinalizują formalności związane z wpisem do księgi wieczystej - wyjaśnia Janusz Krawiec.

ANNA KONIECZNA

JARACZEWO

Gorąca dyskusja o 400 hydrantach

395

HYDRANTÓW
ZNAJDUJE SIĘ
NA TERENIE GMINY
JARACZEWO

► Gorącą dyskusję na temat stanu technicznego hydrantów toczyli jaraczewscy radni na ostatnim wspólnym posiedzeniu komisji.

Dyrektor KZB wyjaśnił na początku, że na niemal 400 hydrantów, tylko 11 jest niesprawnych. - Kto zweryfikował dane przekazane panu odnośnie ich stanu? Jeśli pojawia się informacja, że na przykład w Jaraczewie wszystkie są sprawne, to nie za bardzo chce mi się w to wierzyć - mówił Roman Małuszak, wiceprzewodniczący rady. - Na koniec roku opierałem się na opiniach konserwatorów, bo oni za to odpowiadają - wyjaśnił Zenon Marciniak.

Burmistrz Dariusz Strugała też poddał pod wątpliwość stan gminnych hydrantów i poprosił jaraczewskich strażaków o zweryfikowanie danych przekazanych przez KZB. - Od razu podejrzane mi się wydało, że w jednym miejscu mamy tylko pięć niesprawnych hydrantów, a pozostałe działają - tłumaczył wóldarz. Co ustalili członkowie straży?

- W Jaraczewie nie jest wesoło. Liczby, które podał pan dyrektor, są nieprawdziwe. Chociażby przy hydrancie w pobliżu siedziby Komunalnego Zakładu Budżetowego końcówka jest ulamana. Sprawdziiliśmy i na rynku jest tylko jeden sprawny - powiedział Kazimierz Idczak, komendant gminny. Marciniak zarzekał się, że hydrant działa, bo latem wykorzystywano go do podlewania. - Proszę sprawdzić, jak tam podłączyć wąż, bo my kombinowaliśmy i to jest niemożliwe - dodał komendant, który miał uwagi również co do stanu technicznego zasuw. - Nie idźcie do nich doś, a przy niektórych nie da się ruszyć kluczem. Po prostu wylamie się nosek, który tam jest. Niektóre są zarośnięte trawą, a jak się je odkopie, to nie idzie ich otworzyć - dodał Kazimierz Idczak. Natychmiast głos zabrał dyrektor KZB. - Ponieważ przedstawia pan

inne dane niż mój operator, w związku z tym możemy komisji sprawdzić, czy ta osoba wprowadziła mnie w błąd. Do dyskusji włączył się również burmistrz. - To, że można podać nim coś, to pół biedy, ale on ma służyć przede wszystkim do celów przeciwpożarowych. Poza tym hydranty są z różnych czasów i jeden klucz do wszystkich nie pasuje. Może zakład powinien usiąść ze strażakami i omówić tę kwestię, bo my co roku jesteśmy przekonywani, że wszystko jest dobrze, a okazuje się, że wcale tak nie jest - powiedział Strugała. - Powinniście się zastanowić i kupić w przyszłości jednakowe hydranty, żeby rozwiązać ten problem. Może nie z najwyższej półki, ale też nie takie, które po kilku latach będą do wyrzucenia. Biednych nie stać na tanie rzeczy, jeśli chodzi o hydranty.

(seb)

► POWIAT

Chcesz wyjechać na kilka miesięcy do Włoch, zgłoś się na staż

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie prowadzi nabór na szkolenie przygotowujące do odbycia 3- lub 4-miesięcznego stażu zagranicznego we Włoszech. Termin zgłoszenia mija w pierwszym tygodniu maja.

Szkolenie, które zostanie przeprowadzone od 16 maja do 4 czerwca, ma przyuczyć uczestników do komunikowania się w ję-

zyku włoskim oraz przygotować zawodowo do odbycia stażu w hotelarstwie i gastronomii hotelowej.

Staż - organizowany przez Centrum Rozwoju Kompetencji w Pleszewie - odbędzie się w nadmorskich miejscowościach Riccione i Rimini. Wyjazd zaplanowano od połowy czerwca do połowy lub do końca września. (ann)

► ŻERKÓW

Każdy dostawał tyle jabłek, ile chciał

W ramach Akcji „Embargo” prowadzonej przez Caritas, do Bieździadowa przyjechał TIR wypełniony 22 tonami jabłek. - Transportem i organizacją zajęłam się osobiście - podkreśla Marzena Boruta. - A przy rozładunku i dystrybucji pomagali mi sołtysi Wincenty Bogaczyk z Bieździadowa i Roman Grzegorek z Lgowa, a także męska część naszej społeczności, która zawsze jest chętna do działania - dodaje.

Rozładowane z samochodu skrzynki z owocami mieszkańcy mogli zabierać do domów. - Każdy, kto podjechał, dostawał tyle, ile

chciał, bez ograniczeń. Tym, którzy nie mogli przyjechać, dowoziliśmy jabłka pod drzwi domu - informuje Marzena Boruta. Radna przyznaje, że ilość skrzynek przerosła ich oczekiwania. - Dlatego oprócz Bieździadowa skorzystały także inne wioski: Lgów, Gęczew, Żółków, Paruchów, a także niektóre instytucje na terenie naszej gminy. Pomimo niesprzyjającej pogody panowie z uśmiechem na twarzy i w błyskawicznym tempie uporali się z rozładunkiem, za co im serdecznie dziękuję. Cieszę się, że udało nam się wspólnie coś zorganizować. Mam nadzieję, że mieszkańcy są zadowoleni. (ann)



Mieszkańcom Bieździadowa bardzo spodobała się inicjatywa radnej Marzeny Boruty. - Było chyba pół wioski, atmosfera i życzliwość wszystkich wspaniała. Fajny pomysł - przyznaje jeden z mężczyzn

► POWIAT

Podatnicy zapłacą prowizję w banku

Osoby, którym do tej pory Bank Spółdzielczy w Jarocinie nie naliczał prowizji od wpłat na rzecz urzędu skarbowego od 22 lutego taką prowizję muszą zapłacić.

Zmiana jest spowodowana tym, że dotychczasowa umowa na obsługę bankową podatników zakończyła się, a przetarg na nowego operatora usług nie został jeszcze rozstrzygnięty. W związku

z tym obsługa kasowa jest realizowana na zasadach komercyjnych zgodnie z obowiązującymi cennikami. - Biorąc pod uwagę te zmiany podatnicy mogą realizować wpłaty w wybranych przez siebie bankach i innych placówkach obsługi finansowej - zaznacza Karol Ginter, naczelnik Urzędu Skarbowego w Jarocinie.

(ann)

▶ KOTLIN

Na bazę dla śmigłowców i karetkę

6.390 zł przeznaczy w tym roku gmina Kotlin na dofinansowanie bazy dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, która ma powstać w Michałkowie. Z prośbą o wsparcie inwestycji do władz gminy zwrócił się marszałek województwa wielkopolskiego.

W Polsce jest 18 stałych baz, w których stacjonują helikoptery LPR. W Wielkopolsce funkcjonuje tylko jedna - na poznańskiej Ławicy. W związku z tym jest planowana budowa w Michałkowie, która obejmie swym zasięgiem teren gminy Kotlin.

W połowie stycznia w Jarocinie wylądował śmigłowiec LPR. Maszyna przyleciała po chłopca, który targnął się na życie. - Jarocin ma tego pecha, że jest trochę dalej położony od Poznania, ale zmieni się to niedługo, bo od połowy roku będziemy mieli bazę (...) w Ostrowie Wielkopolskim. Oznacza to, że w razie takich zdarzeń pomoc pacjentom będzie udzielana wcześniej - mówił wtedy w rozmowie z „Gazetą” Dariusz Bierła, dyrektor szpitala w Ostrowie Wielkopolskim, członek załogi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

Kotlińscy radni zdecydowali, że w tym roku na budowę przekażą 6.390 zł. Taką samą kwotę zobowiązali się przeznaczyć na ten cel w 2017 r.

Na ostatniej sesji samorząd Kotlina okazał się bardzo wyrozumiały dla potrzeb służby zdrowia. Podjęto też uchwałę o przekazaniu 24.377 zł na zakup karetki dla jarocińskiego szpitala.

(era)



20 ton jabłek rozeszło się w 2 godziny

Dwie godziny wystarczyły, by rozdać 20 ton jabłek na os. 1000-lecia w Jarocinie. Tir z owocami z Caritasu zawiał do miasta w ubiegły wtorek. Szybko ustawiła się kolejka chętnych na jabłka „pierwszej jakości”. - Rano dostałem telefon, że tir już jedzie. Szybko się zorganizowaliśmy i każdy bierze, ile chce - tłumaczył Zbigniew Kaczmarek, przewodniczący osiedla. Nie była to pierwsza tego typu akcja na naszym terenie. Pojawiały się głosy, że rozdawanie owoców to „psucie rynku” i podcinanie handlu. - Na pewno w jakimś zakresie tak, ale proszę nie zapominać, że producenci mają zapłacone, a te owoce były przeznaczone na eksport - tłumaczy osoba zaangażowana w transport. - Z powodu embarga jabłka musiałyby zostać zutylizowane, więc chyba lepiej, jak dostaną je ludzie.

(nba)

▶ ŻERKÓW

„Trzynastki” w ramach robót publicznych

Ponad 160 tys. zł wydał Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie na wypłatę „trzynastek”.

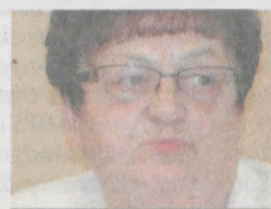
Dodatkowe roczne wynagrodzenie otrzymały osoby funkcyjne - najwyższą burmistrz Jędraszczyk - ponad 12 tys. zł. Urzędnicy zainkasowali od niecałych 2 tys. zł do prawie 5 tys. zł. Pozostałym pracownikom - również zatrudnionym na robotach publicznych - naliczono od niecałego tysiąca do prawie 4 tys. zł.

(ann)



12.342 zł

burmistrz Jacek Jędraszczyk



9.343 zł

skarbnik Bronisława Rogacka



7.294 zł

sekretarz Michał Surma

od 1.955 zł do 4.773 zł

pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie (23 osoby)

od 998 zł do 3.794 zł

pracownicy obsługi, w tym zatrudnieni w ramach robót publicznych (23 osoby)

(tworzy buttal)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33



Dziury, że się można zabić, ale remontu nie widać



Nietrudno wpaść w dziurę na ulicy Ceglanej

Do redakcji zgłosiła się mieszkanka ulicy Ceglanej w Jarocinie, która skarżyła się na fatalny stan nawierzchni. - Ludzie tamteje jeżdżą do pracy, bo są tam dwa tartaki, pięć czy sześć innych zakładów, mieszkańcy dojeżdżają do domów i muszą jeździć po czymś takim. Jak kładli nowy asfalt na alei Niepodległości, to zrobili tylko kawaleczek przy wjeździe na Ceglaną, a dalej dziury, że się można zabić - mówi zbulwersowana kobieta.

Jak udało nam się ustalić, droga obecnie należy do spółki Polskich Kolei Państwowych i to ona odpo-

wiada za jej stan. Czy mieszkańcy mogą liczyć na remont? - Rozpoczęliśmy rozmowę w sprawie przekazania ulicy Ceglanej na rzecz władz lokalnych. W związku z powyższym na razie nie planujemy prac remontowych - tłumaczy Maciej Bultowicz z biura prasowego PKP S.A.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy negocjacje się zakończą i czy faktycznie gmina Jarocin zostanie nowym właścicielem ulicy Ceglanej. Sekretarz gminy Michał Fijałkowski ze względu na ich wstępną fazę nie chce nic więcej zdradzać.

(seb)

Pani magister kazała posprzątać liście w parku

Mieszkanca jarocińskiego osiedla 1000-lecia dziwi się, że z parku wywożone są liście. Twierdzi, że to „pieniądze wyrzucane w błoto”. - Jak żyję tyle lat, nigdy czegoś takiego nie widziałam. Te liście zawsze w naturalny sposób leżały i po jakimś czasie robiła się próchnica. Nawet ten park jesienią i zimą miał swój urok z tymi liśćmi - uważa kobieta. - Zapytałam tych robotników, czy im się coś nie pomyliło i nie mieli posprzątać tylko na alejkach, ale odpowiedzieli, że nie. Więc zapytałam, kto im kazał to robić? Odpowiedzieli: „Pani magister nam kazała” - relacjonuje mieszkanka Jarocina. - Nie wiem, co to za pani magister kazała sprzątać liście w parku, czy z urzędu, czy z ich firmy? Trudno mi powiedzieć - stwierdza kobieta.

Inna osoba, spotkana w parku, przyznaje, że nawet nie zwróciła uwagi na to, czy prace porządkowe mają uzasadnienie, czy nie. - W zasadzie mi to nie przeszkadza. Pewnie ktoś się na tym zna. Przynajmniej mam taką nadzieję, że nie jest to robione przypadkowo - podkreśla.

Opiekę nad parkiem w Jarocinie sprawuje - na zlecenie urzędu miejskiego, Zakład Chirurgii Drzew, Budowy i Konserwacji Terenów Zieleni

„Plener” z Gminy. Jego właściciel Michał Sołtys wyjaśnia, że wygrabianie liści jest częścią planu utrzymania parku. - Zostały wprowadzone nowe normy do parku, który jest przeznaczony do rewaloryzacji. Zmiany następują już od ubiegłego roku - stwierdza przedsiębiorca. Przyznaje, że pewne działania mogą dziwić mieszkańców. - Jeśli ktoś nie wie, jaki ma być końcowy efekt, to rzeczywiście może zaskakiwać to, co robimy. I dodaje: - W parku będzie część leśna i reprezentacyjna, gdzie

powstaną ozdobne trawniki, zieleńce. I w tej części liście będą wygrabiane regularnie - informuje Michał Sołtys.

Prace w parku wykonują podopieczni Centrum Integracji Społecznej, które powstało przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Jarocinie. Jest to jednostka zajmująca się reintegracją zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz długotrwale bezrobotnych.

(ann)



Wygrabianie liści w parku jest częścią planu rewaloryzacji zabytkowej części Jarocina

Fot. A. Konieczna

► GMINA ŻERKÓW INWESTUJE W SALE WIEJSKIE

Na Dobieszczyznę ponad 700 tysięcy, na Lgów niecałe dwa



Gmina zainwestowała w generalny remont sali wiejskiej w Dobieszczyźnie ponad 700 tys. zł. Tak budynek wyglądał przed modernizacją, a tak po

W gminie Żerków jest 16 sal wiejskich, które ma na utrzymaniu samorząd. W ubiegłym roku do budżetu z ich wynajęcia wpłynęło niecałe 10 tys. zł. Z kolei na opłacenie środków czystości, energii elektrycznej, ubezpieczeń, gazu oraz wody, a także na zakup wyposażenia gmina wydała nieco ponad 140 tys. zł. Na przebudowę i generalne remonty w ciągu pięciu ostatnich lat przeznaczono prawie 2,5 mln zł.

Większość sal jest zarządzana przez sołtysów, tylko trzema - w Komorzu Przybysławskim, Szczonowie oraz Żernikach - zajmują się miejscowe jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Stawki za wynajem obiektów są z góry narzucone i uregulowane przez burmistrza. Należy

do nich zawsze doliczyć koszty zużytej energii elektrycznej, gazu i wody oraz odprowadzania ścieków.

Jedenaście miejscowości ma warunki do tego, żeby wynajmować świetlice na przyjęcia weselne, wieczorki, zabawy taneczne oraz przyjęcia komunijne i pogrzebowe. W pięciu można organizować jedynie spotkania okolicznościowe, zabawy oraz zebrania.

W ubiegłym roku najczęściej wynajmowana była sala w Chrzanie - 16 razy. Nieco mniejszym zainteresowaniem cieszyły się: Dobieszczyzna i Stęgosz - 9 razy oraz Lubinia Mała - 8 razy.

W ciągu ostatnich pięciu lat gmina wyremontowała prawie wszystkie świetlice. Na

modernizację czeka tylko obiekt w Miniszewie. Jednak władze nie podjęły na razie decyzji, kiedy niewielki budynek zostanie odnowiony.

Nakłady na remonty świetlic były bardzo różne - od ponad 700 tys. zł w Dobieszczyźnie, do niecałych 2 tys. zł w Lgowie. W tym roku planowana jest modernizacja sali w Szczonowie za 310 tys. zł.

Kiedy żerkowscy radni decydowali o inwestycji w kolejnej sali wiejskiej, burmistrz Jacek Jędraszczyk podkreślał zawsze, że „mury to nie wszystko”. - *Zależy nam, żeby w tych salach coś się działo, żeby mieszkańcy byli aktywni i korzystali z tych obiektów* - podkreślał wódcz gminy.

ANNA KONIECZNA

JACEK JĘDRASZCZYK
burmistrz Żerkowa



Nie żałujemy tych pieniędzy, które zostały zainwestowane w sale wiejskie. Społeczności lokalne zaczynają funkcjonować. Mają miejsce na spotkania. Co prawda trzeba jeszcze podjąć pewne działania, żeby ta aktywność była lepsza, ale w większości to się już sprawdza. Wszystko jednak zależy od ludzi. Jak się chcą spotkać, zamówić sobie jakiś drobny catering, to mają do tego odpowiednie warunki. Cały czas staramy się podnosić tę jakość i w niektórych przypadkach jest ona lepsza niż u naszych sąsiadów. Ale nie chodzi o to, żebyśmy sobie robili reklamę. Wszystko to jest dla mieszkańców. Być może kiedyś zrobimy jakiś konkurs, żeby wyróżnić tych najbardziej aktywnych.

EWA KUBACKA
sołtyska Chrzana



► 16 wynajęć sali w 2015 r.
dochód 3.308,70 zł

Moim zdaniem to, jaka jest aktywność na salach, zależy od ludzi. Jeśli umieją się integrować, zawsze znajdą powód do wspólnej zabawy i spędzania czasu. Naszą salą zarządza rada sołecka, ale kuchnia i jej wyposażenie należą do Koła Gospodyń Wiejskich. I to też dzięki temu wyposażeniu, które jest dość dobre - sporo garnków i talerzy prawie na sto pięćdziesiąt ludzi - ta sala cieszy się dużym zainteresowaniem. Poza tym znaczenie ma na pewno to, że budynek jest duży i położony na uboczu. Ludzie się przyzwyczaili i lubią się tu bawić. W naszej sali odbywają się szkolenia - najczęściej dla rolników. Są zebrania wiejskie i strażackie. Prywatnie ludzie też wynajmują. Najczęściej na wesela, komunie, osiemnastki. Jeśli chodzi o wesela, to maksymalnie na 120 osób, bo na więcej to jest już ciasnawo.

Jedyną, co by się nam przydało to klimatyzacja, bo sala jest dość niska i szybko się nagrzewa. Były założone wentylatory, ale jak jest upał, to one są za słabe i nie dają rady.

TERESA BOŻEJEWICZ
sołtyska Żółkowa



► 2 wynajęcia sali w 2015 r.
dochód 123 zł

To, że w Żółkowie jest sala, to za dużo powiedziane. Trzeba by wziąć to słowo w cudzysłów. To małe pomieszczenie, jakieś cztery metry na dziesięć. To kiedyś był garaż dla kółka rolniczego. Powiesiliśmy tablicę „świetlica”, żeby ludzie wiedzieli, że mieszkańcy Żółkowa z tego korzystają. To jedyne miejsce, gdzie możemy się spotkać. Odbywają się tam przede wszystkim zebrania wiejskie, spotkania Koła Gospodyń Wiejskich, organizujemy Dzień Kobiet, optatek, andrzejki. A jeśli chodzi o wynajęcia, to kiedyś może częściej się zdarzały. Teraz każdy oczekuje określonego standardu, a my nie jesteśmy w stanie temu sprostać. Od czasu, kiedy ten budynek przejęła gmina, został wyremontowany i mamy ubikację w środku, bo wcześniej chodziliśmy na zewnątrz. Budynek jest nieogrzewany. Są tylko dwie dmuchawy, które tak głośno pracują, że trzeba je wyłączyć, żeby móc porozmawiać. Mamy nadzieję, że pan burmistrz spojrzy na naszą salę łaskawym okiem i założy nam ogrzewanie.

► WYSOKOŚĆ OPŁAT ZA WYNAJEM SAL WIEJSKICH W GMINIE ŻERKÓW:

w Dobieszczyźnie, Komorzu Przybysławskim, Szczonowie, Żernikach, Stęgoszu, Chrzanie, Sierszewie, Ludwinowie, Lubinia Małej, Bieździadowie i Brzóstkowie

- przyjęcie weselne oraz wieczorki i zabawy taneczne **150 zł**
- przyjęcie komunijne **100 zł**
- przyjęcie pogrzebowe **50 zł**
- wynajem na pozostałe usługi (np. zebrania, prezentacje) **20 zł**

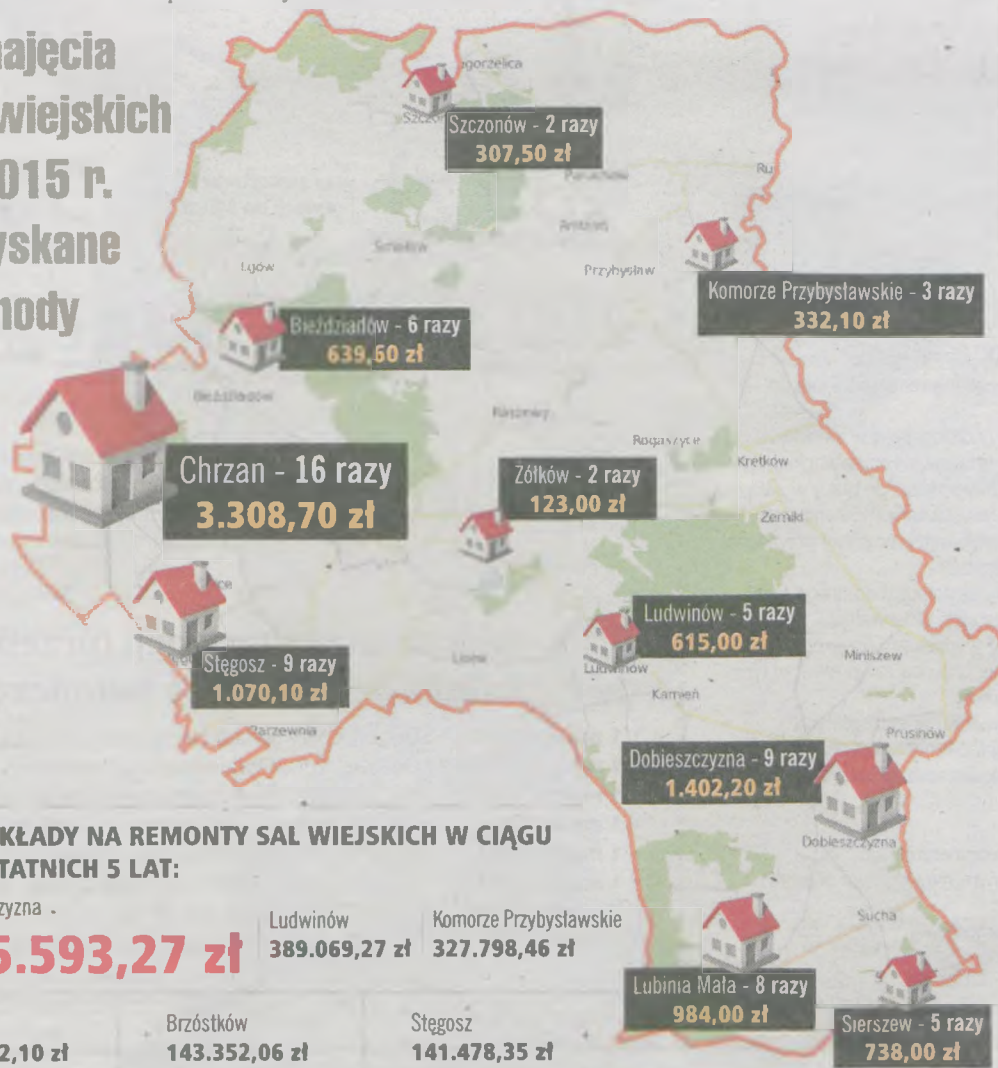
w Lgowie, Miniszewie, Żółkowie, Lisowie i Prusinowie

- przyjęcia - spotkania okolicznościowe oraz zabawy **50 zł**
- wynajem na pozostałe usługi (np. zebrania, prezentacje) **20 zł**

Opłaty nie obejmują podatku VAT. Należy do nich doliczyć koszty pobranej energii elektrycznej - 1,60 zł za 1 kWh, gazu - 1,60 zł za 1 m³ i wody oraz koszty związane z odprowadzaniem ścieków.

Zasady administrowania salami wiejskimi określa Zarządzenie Burmistrza Miasta i Gminy Żerków z dnia 18.12.2013 r. w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z gminnych obiektów użyteczności publicznej oraz gminnych obiektów oświatowych.

Wynajęcia sal wiejskich w 2015 r. i uzyskane dochody



► NAKŁADY NA REMONTY SAL WIEJSKICH W CIĄGU OSTATNIICH 5 LAT:

Dobieszczyzna - 725.593,27 zł	Ludwinów 389.069,27 zł	Komorze Przybysławskie 327.798,46 zł
Chrzan 218.332,10 zł	Brzóstków 143.352,06 zł	Stęgosz 141.478,35 zł
Żerniki 178.069,16 zł	Bieździadów 118.146,36 zł	Sierszew 115.206,26 zł
Lubinia Mała 32.330,40 zł	Szczonów 21.918,87 zł	Prusinów 8.209,33 zł
Lisew 6.485,23 zł	Żółków 5.251,24 zł	Lgów 1.941,09 zł



51.559,07 zł
wyniosły wydatki na zakup wyposażenia i środków czystości dla wszystkich sal wiejskich w 2015 r.



90.351,12 zł
gmina zapłaciła za energię elektryczną, ubezpieczenia, gaz i wodę zużyte we wszystkich świetlicach w 2015 r.



9.520,20 zł
wpłynęło do budżetu gminy w 2015 r. za wynajem sal



2.433.181,45 zł
wyniosły nakłady gminy na remonty świetlic w ostatnich pięciu latach

POWIAT ► W MARCU MA ZOSTAĆ WYPŁACONY JEDNORAZOWY DODATEK

Nawet 400 zł dla emerytów i rencistów

Pobierasz rentę lub emeryturę nie większą niż 2 tys. złotych brutto? Jeśli tak, to w marcu możesz spodziewać się wzrostu świadczenia w związku z wypłatą jednorazowego dodatku, który dla pobierających najniższe emerytury bądź renty wyniesie 400 zł. Na tym jednak kończą się dobre wiadomości, ponieważ tegoroczna waloryzacja świadczeń jest najniższa od wielu lat i spowoduje symboliczny wzrost wysokości comiesięcznych emerytur i rent.

Szacuje się, że łącznie rząd przeznaczy około 1,5 mld zł na wypłacenie jednorazowego dodatku. Pieniądze trafią do 6,5 mln świadczeniobiorców. Dodatek dostaną emeryci i renciści, w tym także emeryci pobierający świadczenia z KRUS-u pod warunkiem, że są one nie większe niż 2 tys. zł miesięcznie - na dzień 29 lutego 2016 roku. Co ważne, dodatek będzie zwolniony od podatku dochodowego oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne i zostanie

wypłacony z urzędu. Oznacza to, że świadczeniobiorcy nie muszą składać żadnego wniosku o przyznanie pieniędzy. Dodatku nie będzie trzeba wykazywać w przyszłorocznym zeznaniu PIT. Pieniądze zostaną wypłacone w marcu (w przypadku niektórych świadczeń wyjątkowo w kwietniu). Z danych przedstawionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecz-

nych wynika, że dodatku nie otrzyma około 2,1 mln emerytów, 214 tys. rencistów otrzymujących świadczenie z tytułu niezdolności do pracy i 386 tys. osób pobierających renty rodzinne, których świadczenia wynoszą powyżej 2 tys. zł. „Jednocześnie na dodatek załapie się około 90% emerytowanych rolników. Ich przeciętna emerytura z KRUS-u wynosi nieco ponad 1,1 tys. zł,

a to oznacza, że większość z nich (ok. miliona osób) może liczyć na około 300 zł dodatku” - wyliczył portal bankier.pl, na podstawie danych udostępnionych przez ZUS.

Na wypłatę jednorazowego dodatku zdecydowano się, ponieważ tegoroczna waloryzacja świadczeń będzie najniższa od 8 lat - wyniesie jedynie 0,24%. „Waloryzacja rent i emerytur będzie w 2016 roku na niskim poziomie, dlatego rząd zdecydował się na wypłatę jednorazowych dodatków do najniższych świadczeń” - potwierdza Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Warto pamiętać, że ZUS waloryzuje wszystkie świadczenia z urzędu, dlatego również w tym wypadku nie jest wymagane składanie jakiegokolwiek wniosku. Tegoroczna, bardzo niska, waloryzacja oznacza w praktyce, że osoba otrzymująca świadczenie w wysokości 800 zł może spodziewać się wzrostu o niecałe 2 zł.

(ach)



Kto otrzyma jednorazowy dodatek?



OSOBY, KTÓRE SĄ UPRAWNIONE DO POBIERANIA:

- renty inwalidy wojennego/wojskowego lub renty rodzinnej po inwalidzie wojennym/wojskowym,
- renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej w związku z pobytem w miejscach odosobnienia określonych w ustawie kombatantkiej, renty rodzinnej po osobach pobierających rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia określonych w ustawie kombatantkiej,
- emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy albo renty rodzinnej przyznanej w drodze wyjątku na podstawie ustawy o kombatantach,
- emerytury, emerytury częściowej, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej, określonych w ustawie emerytalnej,
- renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem (przy pracy, w drodze do pracy lub z pracy) albo spowodowanej chorobą zawodową, w tym renty szkoleniowej lub do renty rodzinnej wypadkowej,
- renty z tytułu niezdolności do pracy wskutek wypadku w szczególnych okolicznościach oraz wskutek choroby zawodowej lub renty rodzinnej po osobie, która zmarła wskutek wypadku w szczególnych okolicznościach lub wskutek choroby zawodowej,
- renty socjalnej,
- świadczenia przedemerytalnego lub zasiłku przedemerytalnego,
- świadczenia pieniężnego przysługującego cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych,
- okresowej emerytury kapitałowej, emerytury pomostowej,
- nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

Źródło: Zakład Ubezpieczeń Społecznych

Ile?

400 zł

przy emeryturach i rentach do 900 zł

300 zł

przy emeryturach i rentach od 900 do 1.100 zł

200 zł

przy emeryturach i rentach od 1.100 do 1.500 zł

50 zł

przy emeryturach i rentach od 1.500 zł do 2.000 zł

0 zł

jeżeli emerytura i renty przekraczają próg 2.000 zł



Kiedy?

Dodatek zostanie wypłacony z urzędu wraz z marcowym świadczeniem. Do osób uprawnionych do pobierania świadczenia przedemerytalnego lub zasiłku emerytalnego pieniądze trafią w kwietniu.



Wskaźnik waloryzacji (przelicznik, według którego ustala się wysokość świadczeń) w ostatnich 8 latach:

- 1 marca 2009 r. - 106,1% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniósł 61 zł)
- 1 marca 2010 r. - 104,62% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniósł 46,10 zł)
- 1 marca 2011 r. - 103,1% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniósł 31 zł)
- 1 marca 2012 r. - 104,8% (waloryzacja kwotowa 71 zł)
- 1 marca 2013 r. - 104,0% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniósł 40 zł)
- 1 marca 2014 r. - 101,6% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniósł 16 zł)
- 1 marca 2015 r. - 100,68% (nie mniej niż 36 zł)
- 1 marca 2016 r. - 100,24% (przy świadczeniu w wysokości 1.000 zł - wzrost wyniesie 2,40 zł)

► W JAROCIŃSKIM URZĘDZIE SKARBOWYM UTWORZONO SPECJALNE STANOWISKO DO ROZLICZANIA SIĘ PRZEZ INTERNET

Im szybciej wypełnisz PIT, tym szybciej dostaniesz zwrot podatku

W tym roku nieco dłużej, bo do 2 maja podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych opodatkowani na zasadach ogólnych mają czas na złożenie zeznania rocznego za 2015 r.

Podobnie jak w latach ubiegłych, PIT-y można składać drogą elektroniczną bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Aby to ułatwić w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie udostępniono

zostało stanowisko komputerowe, gdzie można wypełnić swoje rozliczenie oraz wysłać je przez internet. Niezbędnego instruktażu udzielają pracownicy skarbowki.

Chęć skorzystania ze stanowiska komputerowego należy zgłosić do: Alicji Pabich - pracownika na stanowisku nr 5 w Sali Obsługi Podatnika lub Hanny Machowskiej - pracownika w pokoju

20A (za Salą Obsługi Podatnika). Aby to zrobić, nie trzeba stać w kolejce.

Z punktu składania zeznań elektronicznie w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie może skorzystać wyłącznie podatek składający swoje zeznanie indywidualnie lub rozliczający się z małżonkiem oraz osoba samotnie wychowująca dziecko. Stanowisko komputerowe nie zostanie udostępnione,

gdy wcześniej nie zostanie potwierdzona tożsamość podatnika na podstawie dowodu osobistego.

Zeznanie złożone przez internet pozwala na wyeliminowanie wielu błędów, w tym rachunkowych lub brak podpisu. Niesie ze sobą też wiele korzyści, między innymi oszczędność czasu i niższe koszty złożenia deklaracji podatkowej.

- Mam nadzieję, że instruktaż pracow-

ników Urzędu Skarbowego w Jarocinie pozwoli państwu na zdobycie nowych umiejętności i zachęci do korzystania z elektronicznego kontaktu z administracją podatkową w przyszłości - zachęca Karol Ginter, naczelnik jarocińskiej skarbowki. I przypomina: - Im szybciej wypełni się PIT, tym szybciej zostanie zwrot podatku.

(ann)

▶ ŚWIAT WALCZY O CZYSTE POWIETRZE

Dron zajrzy do twojego KOMINA



🔴 **Kary za kopcące samochody, dofinansowania na nowoczesne piece i akcje ulotkowe, a nawet drony. Co inni robią, by oddychać czystym powietrzem?**

JAK UBIEGAĆ SIĘ O DOFINANSOWANIE Z URZĘDU W JAROCINIE?

- ▶ Z dofinansowania mogą skorzystać osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne i przedsiębiorstwa
- ▶ Dotacja może wynieść maksymalnie 30% wartości zadania, ale nie więcej niż 4.000 zł brutto.
- ▶ wspomagania centralnego ogrzewania pod warunkiem likwidacji dotychczasowego tradycyjnego źródła ciepła
- ▶ zakupu i montażu instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii do podgrzewania wody lub wspomagania centralnego ogrzewania

DOTACJĘ MOŻNA UZYSKAĆ PRZY:

- ▶ zakupie i zainstalowaniu ekologicznego źródła ciepła w nowo wybudowanym budynku
- ▶ wymianie dotychczasowego tradycyjnego źródła ciepła na nowe ekologiczne źródło
- ▶ zakupie i montażu instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii do podgrzewania wody
- ▶ wniosek o udzielenie dotacji należy złożyć burmistrzowi Jarocina przed rozpoczęciem inwestycji
- ▶ musi on zawierać: opis zadania, termin i miejsce jego realizacji, kalkulację kosztów, kwotę wnioskowanej dotacji i deklarowaną wysokość udziału własnego

PROGRAM „KAWKA” W LICZBACH

637 mln zł

przynano w dwóch pierwszych edycjach programu na poprawę jakości powietrza

ponad **60 miast** skorzystało z dofinansowań

zlikwidowano prawie **34,5 tys.** pieców węglowych i zastąpiono je m.in. kottami gazowymi, pompami ciepła i ogrzewaniem elektrycznym

ŚREDNIE CENY URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH

KOTŁY GAZOWE

od około **1.500 zł**

ZESTAWY FOTOWOLTAICZNE

od około **2.000 zł**

PANELE SŁONECZNE

od około **1.500 zł** (od 500 kW)

* PM10, PM2,5 i benzopiren - szkodliwe dla zdrowia i rakotwórcze substancje wchodzące w skład smogu

** Niska emisja - emisja produktów spalania paliw stałych, ciekłych i gazowych do atmosfery znajdujących się na wysokości nie większej niż 40 m, im ma większą wartość, tym gorsze powietrze

Około 70% domów jednorodzinnych w Polsce jest ogrzewanych za pomocą kotłów węglowych

Według Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w małych miastach, ze względu na brak systemów centralnego ogrzewania, niska emisja** występuje nawet w większej skali niż w dużych

Według Instytutu Badań nad Konsekwencjami Zdrowotnymi w Bostonie, z powodu zanieczyszczonego powietrza, na świecie umiera co roku ok. 5 milionów ludzi

FRANCJA

Na początku ubiegłego roku

w Paryżu władze ogłosiły alarm z powodu zanieczyszczenia powietrza i wprowadziły bardzo

nowy przepis. Zgodnie z nim w dni parzyste do miasta mogły wjeżdżać samochody z parzystymi cyframi na tablicy rejestracyjnej,

w nieparzyste - z nieparzystymi. Niestosujący się do przepisu kierowcy zostali ukarani mandatami w wysokości 22 euro.

NIEMCY

W 2007 roku ograniczono ruch kopcących aut w centrum największych miast. Wprowadzono czerwone, żółte i zielone nalepki, które przykleja się na samochodach w zależności od ilości wydobywających się z nich zanieczyszczeń. Obecnie w 48 niemieckich miastach obowiązuje zasada, że można do nich wjeżdżać tylko tymi autami, które mają zieloną nalepkę. Ci kierowcy, którzy nie przestrzegają zasad, muszą się liczyć z mandatem w wysokości 80 euro. W Monachium ilość pyłu PM10* spadła o około 10 procent.

Palenie śmieci w przydomowych piecach, dym wydobywający się z ognisk na ogrodach i spaliny samochodowe w centrach miast to najczęstsze przyczyny złego stanu powietrza. Polska pod tym względem bije niechlubne rekordy w Unii Europejskiej, przez co - jak pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Gazety Jarocińskiej”, może narazić się na miliardy kary.

Coraz więcej polskich miast decyduje się na walkę ze złym stanem powietrza. Jako pierwsi wojnę smogowi wypowiedzieli radni z Krakowa, którzy wprowadzili w życie uchwałę antysmogową i od 2019 roku zamierzają zacząć palenia węglem i drewnem.

Okazuje się, że w ich ślady chcą pójść inne polskie miasta m.in. Poznań, który rozważa skopiowanie pomysłu od władz Krakowa. Rajcy z Legnicy i Nowej Rudy (najbardziej zanieczyszczonego dolnośląskiego miasta) również zastanawiają się nad podobnymi krokami. Na początku lutego Zarząd Województwa Dolnośląskiego rozpoczął konsultacje społeczne, których efektem ma być projekt uchwały antysmogowej.

Zarząd Unii Metropolii Polskich, w skład której wchodzi kilkanaście dużych miast, rozważa wprowadzenie stref „ograniczonej emisji komunikacyjnej”. Zgodnie z wstępnymi założeniami, do centrów miast mogłyby wjeżdżać tylko pojazdy spełniające wyznaczone normy spalania.

„Kawka” na straży powietrza

Jednym ze sposobów na ograniczenie zanieczyszczeń wydobywających się z przydomowych kominów jest ubieganie się o dofinansowanie na wymianę pieców w ramach programu „Kawka”, którego celem jest zmniejszenie oddziaływania zanieczyszczeń powietrza na ludzkie zdrowie np. poprzez ograniczenie emisji m.in. pyłów PM10, PM2,5 oraz benzopirenu*

Aby miasto mogło zakwalifikować się do programu, musi wykazać, że w dwóch z ostatnich czterech lat zostały przekroczone normy jakości powietrza. W ubiegłym roku w Wielkopolsce z programu „Kawka” skorzystało kilka największych miast, np. Pila, Gniezno, Leszno i Poznań, które dostały łącznie ponad 7,3 mln zł na poprawę jakości powietrza.

W Poznaniu od 2 stycznia trwa kolejny nabór wniosków w tym programie. Mieszkańcy będą mogli starać się o środki na likwidację kotłów węglowych

i zastąpienie ich takimi, które do ogrzewania wykorzystują gaz lub prąd. Pieniądze na ten cel będą pochodzić z budżetu miasta. Programem objęte są dzielnice o największym stopniu emisji pyłów drobnych PM10 i benzopirenu. W 2016 roku budżet na ten cel ma wynieść 2.599.503,77 zł, a pieniądze pochodzą z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu oraz budżetu miasta. Maksymalna wysokość dotacji może wynieść nawet 80 proc.

Jakim zainteresowaniem cieszyła się akcja w 2015 roku? O przyznanie dofinansowania ubiegało się w Poznaniu 99 osób, ale tylko 69 wniosków zostało pozytywnie zakwalifikowanych, z czego 15 odstąpiło od realizacji programu. Ostatecznie pieniądze otrzymały 54 wnioski, a łącznie udzielono na nie 428.138,23 zł dofinansowania.

Dron zbada twoje podwórko

Jedną z bydgoskich firm specjalizującą się w komercjalizacji badań i projektów naukowych, pracuje nad stworzeniem drona, który mógłby kontrolować poziom zanieczyszczeń powietrza. Jak czytamy na stronie producenta, maszyny mają także zbierać informacje o gospodarstwach składających materiały zabronione do ogrzewania domów. Twórcy planują rozwijać swój pomysł współpracując z ekspertami z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy.

Kto będzie mógł skorzystać z takiej maszyny? Przede wszystkim insty-

tucje publiczne, a więc samorządy, policja i straż miejska.

ciepłowniczej, a także działania edukacyjne - dodaje urzędnik. Jak tłumaczy, wniosek jest po pozytywnej ocenie formalnej i merytorycznej.

U nas też działają

W Jarocinie od 2011 roku również można ubiegać się o podobne dofinansowanie. - Do tej pory udzielono ok. 47 dotacji na zadania związane choćby z wymianą kotłów na paliwo stałe na sprawniejsze lub gazowe, montaż instalacji solarnych i fotowoltaicznych oraz pompy ciepła. Łącznie gmina przeznaczyła na ten cel od 2011 do 2016 roku 58.700 zł - mówi Michał Fijałkowski, sekretarz gminy Jarocin.

To nie jedyny sposób Jarocina na walkę o czystsze powietrze. W październiku 2015 r. gmina wystąpiła z wnioskiem do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu o pieniądze na dofinansowanie w ramach wspomnianego programu „Kawka”. Udzielenie dotacji miałyby zostać przeznaczona na realizację zadania

związanego z poprawą jakości powietrza na terenie miasta. - We wniosku zakłada się realizację działań związanych z likwidacją niskiej emisji** na terenie miasta Jarocin m.in. poprzez likwidację kotłów na paliwo stałe i zastąpienie ich kottami gazowymi oraz podłączenie do miejskiej sieci

Uczyć, uczyć, uczyć

W latach 2014 i 2015 gmina opracowała ulotki tematyczne, które zostały dostarczone do domów mieszkańców Jarocina. Hasła przewodnie akcji brzmiały: „Palenie śmieci zabija i...” oraz „STOP nie pal śmieci”. - Informowaliśmy w nich o zakazie spalania śmieci w domowych piecach i kotłowniach oraz o sankcjach, jakie grożą za nieprzestrzeganie przepisów zakazujących spalania śmieci - mówi Michał Fijałkowski.

W styczniu 2016 r. gmina wystąpiła z wnioskiem do WFO-ŚiGW w Poznaniu na przedsięwzięcia dotyczące edukacji ekologicznej. W ramach tego pomysłu miałyby się pojawić publikacje i wydawnictwa, odbyć szkolenia, konkursy, olimpiady, seminaria, konferencje, warsztaty, sympozja, a wszystko to „ze szczególnym uwzględnieniem tematyki niskiej emisji i segregacji odpadów” - wyjaśnia urzędnik. - W ramach kampanii przewidziano m.in. spot telewizyjny i prelekcje w szkołach - tłumaczy Fijałkowski.

▶ 1 MARCA - DZIEŃ ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH

Po prawie sześciu latach wojny, która dla Europy Wschodniej była bardziej okrutna niż dla Zachodniej, upojeni wolnością Europejczycy wychodzili świętować i manifestować na ulice. W Jarocinie było podobnie... Niestety, dla krajów wschodniej Europy rok 1945 był rokiem klęski. Sowieckie „wyzwolenie” niewiele różniło się od okupacji hitlerowskiej. Zniknęło co prawda SS, ale przyszła Armia Czerwona, nie było Gestapo, ale pojawiło się NKWD. Hitlera zastąpił Stalin. W Polsce nowy okupant z Warszawy - wraz z linią frontu, przystąpił do realizacji swoich celów. Polscy komuniści - dzięki pomocy NKWD - szybko zbudowali własny, potężny aparat terroru: Urząd Bezpieczeństwa. Podobnie jak w Związku Sowieckim na wierzach wypłynęły męty. Zaczęło się mnożyć donosicielstwo. Społeczeństwo zostało poddane stałej inwigilacji. Znowu, tak jak w 1940 r. w Katyniu, polskim oficerom i niepokornym wobec ludowej władzy strzelano w tył głowy, więziono i okrutnie torturowano tysiące Polaków. Dławiło przejawy wolnej myśli i słowa... Ci, którzy podjęli walkę z nowym totalitaryzmem, chcieli powrotu Polski tej przedwojennej, z ideałami suwerenności i tradycjami. Bo taką lekcję patriotyzmu otrzymali w II Rzeczypospolitej, którą komuniści chcieli wymazać z pamięci Polaków. To był protest przeciw nowej Polsce, budowanej przez komunistów na modłę Związku Sowieckiego.

Pierwsi „janczarzy” z NKWD w Jarocinie

Trzy dni po zajęciu Jarocina przez Armię Czerwoną, czyli 27 stycznia 1945 r. przybyła do miasta specjalna pięciosobowa grupa operacyjna Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) oraz porucznik Kędzierski. Jej głównym celem było zorganizowanie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Jarocinie. Zadanie ułatwili im zakonspirowani członkowie przedwojennej Komunistycznej Partii Polski. Ich nazwiska przedstawiciele PKWN-u szybko odnaleźli na swojej liście. Był na niej m.in. Adam Siudmak, którego komuniści mianowali burmistrzem Jarocina. Jego postać i działalność przedstawię po raz pierwszy w jednym z najbliższych wydań „Gazety”.

Twarze jarocińskiej ubecji w latach 1945 - 1956

SZEFOWIE UB W JAROCINIE

Kierownik przybyłej grupy operacyjnej **por. Władysław Orłowski** został pierwszym szefem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Jarocinie, którym kierował do 2 listopada 1945 r.

Kruk Stanisław - od 15 listopada 1945 r. do 1 marca 1947 r. Pod jego kierownictwem wykonano wyrok śmierci na por. Józefie Rosadzie ps. „Sokół” i kapr. Stanisławie Pawlaku ps. „Sokół”. Funkcjonariusze UB zamordowali ich na skraju lasu w pobliżu jarocińskiego cmentarza 14 maja 1946 roku.

Ostek Jan - funkcjonariusz UB w Jarocinie od 7 lutego 1945 r., a od 1 lutego 1946 r. p.o. kierownik PUBP w Jarocinie (ur. 22.05.1913 r. w Gorzupi, woj. wielkopolskie). W 1947 ukończył kurs szefów PUBP przy CW MBP Legionowo.

Tyranowski Andrzej - od 1 kwietnia 1947 r. do 15 marca 1949 r. (ur. 28.10.1915 r. w miejscowości Grochowiska, woj. dolnośląskie). Pod jego kierownictwem prowadzono wielomiesięczne przesłuchania i torturowano m.in. czwórkę jarocińskich gimnazjalistów z niepodległościowej organizacji „Skrusz Kajdany”.

Janczarzy Stalina w Jarocinie

▶ O Żołnierzach Wykłych, pisałem wielokrotnie, także na łamach Gazety Jarocińskiej. Przypominałem wydarzenia i sylwetki bohaterskich niepokornych młodych jarociniaków, którzy za swoją odwagę zapłacili straszną cenę... Dzisiaj pragnę przedstawić ich oprawców. Utrwalaczy ludowej władzy - janczarów Stalina.



kpt. Krut Mikołaj



por. Palak Tadeusz



st. sierż. Sikorski Kazimierz



kpr. Gromadziński Władysław



Manc Kazimierz



Florkowski Albin

ppor. Szymkowiak Ludwik - od 15 marca 1949 r. do 15 kwietnia 1950 r. Pod jego kierownictwem prowadzono wielomiesięczne przesłuchania i torturowano m.in. członków żerkowskiej niepodległościowej organizacji „Biała Róża”.

kpt. Wójcik Karol - od 15 kwietnia 1950 r. do 1 lutego 1952 r.

kpt. Krut Mikołaj (z pochodzenia Ukrainiec) - od 1 lutego 1952 r. do 1 stycznia 1953 r. (ur. 18.09.1915 r. w miejscowości Kalinówka, woj. lubelskie). W okresie pracy w PUBP w Bilgoraju w dniu 19.02.1945 r. bezpośrednio odpowiedzialny za pościg za oddziałem partyzanckim pod dowództwem „Wira”. W okresie pracy w PUBP Radzyń Podlaski brał udział w akcjach zbrojnych przeciwko partyzantom podziemia niepodległościowego, a także aresztował komendanta NSZ obwodu Radzyń Podlaski pseud. „Piłat”. W okresie pracy w PUBP Włodawa kierował i organizował pracę operacyjną przeciwko oddziałowi partyzanckiemu „Żelaznego” i „Jastrzębia”, 16.08.1952 r. ukończył krótkoterminowy kurs szefów PUBP i ich zastępców. 03.11.1960 r. ukończył szkolenie przyzakładowe Służby Bezpieczeństwa przy KW MO w Lublinie.

kpt. Łabęda Franciszek - od 1 listopada 1954 r. do 1 lutego 1956 r., (ur. 17.11.1923 r. w Rakoniewicach, woj. wielkopolskie). W okresie od 6.09 do 9.10.1947 r. uczestnik kursu zastępców szefów PUBP. Od 1 września 1956 r. słuchacz dwuletniej szkoły podwyższania kwalifikacji aktywnego kierownika Centrum Wyszczolenia MBP w Legionowie.

OFICEROWIE ŚLEDWCZY I FUNKCJONARIUSZE

kpr. Gromadziński Władysław - referent PUBP, członek PPR (ur. 12.09.1911 r.). Dnia 1.09.1945 r., powracając ze służby do domu na Ługach w Jarocinie, został zastrzelony. Sprawcy nie wykryto.

Manc Kazimierz - członek PPR i ZWM (ur. 3.03.1924 r.). W nocy z 29 na 30 września 1945 r. żołnierz oddziału „Dzielnego” wykonali na nim wyrok oddając kilka strzałów.

por. Palak Tadeusz p.o. kierownika PUBP (ur. 5.06.1922 r.) w Głownie k. Lublina. Członek PPR. W czasie wojny żołnierz Batalionów Chłopskich i Armii Ludowej na Lubelszczyźnie. Zginął 12.10.1945 r. od kul oddziału „Błyska” w miejscowości Sośnica pow. ostrowski.

st. sierż. Sikorski Kazimierz - oficer śledczy, członek PPR (ur. 24.02.1918 r.). Zginął 12.10.1945 r. od kul oddziału „Błyska” w miejscowości Sośnica pow. ostrowski.

ppor. Garcarczyk Adam - oficer śledczy UB Jarocin od grudnia 1948 r. do maja 1951 r. (ur. 11.12.1925 r. w Zielarkowie, powiat obornicki). W czasie służby w Jarocinie mieszkał na ul. Kilińskiego 15 m. 2. Osobiście prowadził i nadzorował przesłuchania członków niepodległościowej żerkowskiej organizacji „Biała Róża”. Był odpowiedzialny za wyjątkowo brutalne metody śledcze podczas przesłuchania, o których mówił torturowany Henryk Adameczak - członek „Białej Róży”. W czasie wielokrotnych nocnych przesłuchań pokrzywdzeni byli kopani, bici pięściami i różnymi przedmiotami, grożono im zabójstwem, znieważano wulgarnymi słowami, zmuszano do siedzenia na nodze od stołka, robienia tzw. żabek i przysiadów. Prokuratura IPN Oddział w Łodzi, 23 marca 2001 r. przedstawiła Adamowi Garcarczykowi zarzut popełnienia zarzucanych mu przestępstw. Ubowiec uniknął kary, zmarł przed rozpoczęciem procesu. Po zakończeniu służby w Jarocinie został etatowym pracownikiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Bobowicz Stanisław - funkcjonariusz UB w Jarocinie od 15.10.1945 r. do 1.10.1947 r. (ur. 13.12.1913 r. w miejscowości Bród Stary, woj. podlaskie). Wykazał się szczególnym okrucieństwem podczas prowadzenia przesłuchań jarocińskich gimnazjalistów z organizacji „Skrusz Kajdany”. W marcu 1947 r. ukończył trzytygodniowy kurs operacyjny Szkoły WUBP w Poznaniu-Pamiętkowie. W okresie 6.09.1947 - 30.09.1947 kurs zastępców szefów PUBP w CW MBP w Legionowie, 01.09.1955 - 15.12.1956 Szkoła Oficerska Kierowników Sekcji w KOS Kds.BP w Gdańsku.

Wołkowicz Henryk (Lejb Hersz) - starszy oficer śledczy UB Jarocin od 18.06.1945 r. do 10.01.1946 r. (ur. 06.02.1911 r. w Łodzi). Stosował wyjątkowo okrutne metody przesłuchań. Zwolniony dyscyplinarnie za brak dyscypliny i poczucia odpowiedzialności oraz podejrzaną przeszłość w czasie okupacji. Prawdopodobnie jako „kapo” w obozie koncentracyjnym znęcał się nad więźniami.

Boruta Stanisław - funkcjonariusz Wydziału Walki z Bandytyzmem (ur. 17.04.1915 r. w Jarocinie). Był jednym z pierwszych funkcjonariuszy UB w Jarocinie, albowiem rozpoczął „pracę” już 27 stycznia 1945 r., czyli w dniu przybycia do Jarocina grupy operacyjnej PKWN. Wg wpisu do ankiety specjalnej, w okresie 29.01 - 08.02.1945 r. był milicjantem. Wg zaświadczenia KP PPR Jarocin z 29.04.1947 r., brał udział w walkach z podziemiem niepodległościowym oraz w akcjach: Referendum i Wybory do Sejmu, przycimając się do zwycięstwa tzw. „Błoku Demokratycznego”. W 1946 r. sześciotygodniowy kurs zastępców szefów PUBP w Pamiętkowie. Wg opinii służbowej z 20.04.1959 r. w 1950 r. roczne przeszkolenie operacyjne w CW MSW w Legionowie.

Genstwa Andrzej - służba na stanowisku starszego referenta Kierownictwa PUBP Jarocin nie wpisana do karty przebiegu służby i karty ewidencyjnej funkcjonariusza. Ustalona na podstawie wniosku z 13.06.1947 r. We wniosku z 16.01.1956 r. podano, że pracował na stanowisku kierowniczym jako zastępca szefa PUBP. Nie potwierdzając tego faktu inne dokumenty. We wniosku z 13.06.1947 r. proponowano ww. p.o. zastępcy szefa, jednak do przeniesienia nie doszło. 01.01.1955 r. - 30.09.1964 r. służył w MO. Urodzony 19.11.1908 r. w Oberhausen w Niemczech.

Florkowski Albin - funkcjonariusz UB Jarocin od 25 marca 1945 r. Awansował od młodszego referenta do stanowiska starszego oficera śledczego. Urodził się 24.02.1923 r. w Żerkowie. Był bratem Feliksa Florkowskiego, który po wojnie uczył historii w jarocińskim Gimnazjum. Jego interpretacja i przekłamywanie historii stały się jednym z powodów utworzenia przez czterech gimnazjalistów organizacji „Skrusz Kajdany”. Niektóre poczynania członków tej organizacji: Mieczysława Hoffmana, Kazimierza Borkiewicza, Zdzisława Gulińskiego i Jana Fatygi skierowane były przeciwko nauczycielowi F. Florkowskiemu. Po ich aresztowaniu, brat nauczyciela, funkcjonariusz UB, Albin Florkowski osobiście włączył się w przesłuchania gimnazjalistów, wykazując się wobec nich wyjątkowym okrucieństwem.

To tylko niektóre z kilkudziesięciu nazwisk funkcjonariuszy i konfidentów PUBP w Jarocinie. Tekst został przygotowany w oparciu o materiały archiwalne Instytutu Pamięi Narodowej i dokumenty zgromadzone przez członków organizacji niepodległościowych wspomnianych w materiale.

Przygotował
ANDRZEJ GOGULSKI

VIOLETTA ZADWORNA
- l. 38 (Gola)
MARIA KACZMAREK
- l. 87 (Rusko)
GENOWEFA PARZYSZ
- l. 82 (Gola)

BARTOSZ PRZESTACKI
- l. 33 (Kotlin)
JANINA ANTCZAK
- l. 88 (Pogorzelica)
RYSZARD ANTKOWIAK
- l. 59 (Nowe Miasto)

BOCHDAN NIESPODZIEWANY
- l. 65 (Jarocin)
STANISŁAW KACZMAREK
- l. 73 (Jarocin)
STEFAN TACZAŁA
l. 66 (Gizałki)

JÓZEF URBAŚ
l. 78 (Góra)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Gwardian ubolewał nad frekwencją, starosta uczył patriotyzmu



Przed jarocińską publicznością w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie wystąpili: znany polski aktor Jerzy Zelnicz oraz bardowie - Leszek Czajkowski i Paweł Piekarczyk. Koncert pod hasłem „Żołnierze niezłomni. Podziemna Armia powraca” zorganizowany został w hołdzie Żołnierzom Wyklętym przez samorząd powiatu jarocińskiego.

Gwardian klasztoru franciszkanów - ojciec Lesław Szymborski wielokrotnie zachęcał do udziału w tym wydarzeniu. W niedzielny wieczór nie krył swojego rozczarowania stosunkowo niewielką frekwencją. - *Zawsze towarzyszy mi uczucie tęsknoty, ale poczucie wstydu - po raz pierwszy. Dziękuję bardzo za to, że jesteście. „Naród, który odcina się od historii lub jej się wstydy, wychowuje młode pokolenie bez pamięci historycznej to naród renegatów.” To słowa Sługi Bożego - Prymasa Tysiąclecia księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego. W dzisiejszy wieczór franciszkańską świątynię wypełnia polska, patriotyczna brać, która razem z artystami chce oddać hołd tym, którzy oddali swoje życie Bogu i Ojczyźnie. To byli ludzie z różnych środowisk i o różnym wykształceniu, ale wszyscy wyszli z jednego, spójnego systemu wychowawczego, w którym panowała harmonia między tym, czego uczy szkoła, Kościół i dom rodzinny. Tematem tej lekcji była Ojczyzna. Jednoczył ich wspólny cel - wolność i niepodległość Ojczyzny. Wspierali tyłko i aż Bożą Opatrznością, bo na krzyż Jezusa składali swoją przysięgę. Przeszli wywózki, więzienia, tortury, wyroki*

Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych we wtorek 1 marca o godz. 11.00 przy Gimnazjum nr 1 w Jarocinie odbędzie się uroczyste składanie kwiatów, w którym wezmą udział poczty sztandarowe kombatanatów i szkół oraz przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych i harcerze.

i szkany. To oni boleśnie doświadczali, co to znaczy cierpieć prześladowanie za sprawiedliwość - mówił ojciec Lesław. Nawiązał do trwającego właśnie okresu Wielkiego Postu i Roku Miłosierdzia, poprosił o modlitwę w intencji katów, oprawców oraz zbrodniarzy.

Prezentowane utwory przypominały postacie uczestników „antykomunistycznego i antysowieckiego powstania, które w latach 40- i 50-tych trwało w Polsce” m.in. księdza Władysława Gurgacza, generała Zygmunta Szendzielarza - pseudonim „Łupaszko”, Hieronima Dekutowskiego - ps. „Zapora” i Danutę Siedzikówną - ps. „Inka”. - *Oni są tym najlepszym, co nasz naród wydał w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Cały czas jesteśmy świadkami, a często nawet uczestnikami walki o Polskę, bo Polska jest jedna. I tak jak kiedyś, w latach 40-tych walczyli o nią Żołnierze Wyklęci, tak w latach 80-tych działacze Solidarności. A dzisiaj równej odwagi, co walka w lesie, wymaga być uczciwym księgowym w korporacji - stwierdził na wstępie prowadzący koncert Paweł Pie-*

karczyk. Przypomniano też najważniejsze fakty dotyczące m.in. działalności organizacji „Wolność i Niezawisłość”, historii stosunków polsko-rosyjskich oraz wprowadzenia w 2011 roku dnia pamięci. - *Są tylko dwa pokolenia, które doczekały się za swojego życia właściwego, państwowego uczczenia. Jest to pokolenie powstańców styczniowych w okresie II Rzeczypospolitej i pokolenie Żołnierzy Wyklętych w III Rzeczypospolitej. Przyczyną różnica w stanie, w jakim żyli powstańcy styczniowi przed wojną, a tym, jak żyją Żołnierze Wyklęci teraz, jest dobrą miarą różnica pomiędzy tymi dwoma Rzeczypospolitymi. Nie wyobrażam sobie, że przed wojną jakiś kat Powstania Styczniowego mógł otrzymywać generalską emeryturę. Mam nadzieję, że nadchodząca IV Rzeczypospolita przynajmniej na koniec życia tej garstki żołnierzy, która jeszcze została, ofiaruje takie warunki i możliwości, jakie mieli powstańcy w przedwojennej Polsce - tłumaczył Piekarczyk.*

Na zakończenie artystom podziękował starosta Bartosz Walczak, który tłumaczył, że obecnie patriotyzm to są bardzo proste rzeczy: wybór polskiego produktu, uśmiech dla starszej osoby i ustąpienie jej miejsca w autobusie czy kościele. - *Patriotyzm według mnie to to, żebyśmy się szanowali nawzajem. Bez wzajemnego szacunku nie da się budować silnej i suwerennej Polski - stwierdził starosta. Ojciec Lesław Szymborski wyraził raz jeszcze ubolewanie nad tym, że wśród publiczności zabrakło młodych ludzi, szczególnie uczniów jarocińskich szkół.*

Przepiękne dewocjonaalia z Ziemi Świętej do kupienia

W niedzielę 6 marca przed kościołem Chrystusa Króla po mszach św. będzie można nabyć dewocjonaalia z Ziemi Świętej, wspierając w ten sposób rodziny chrześcijańskie, które żyją tam w trudnych warunkach materialnych, a także doświadczają prześladowań ze względu na wiarę.

„Małe Betlejem” powstało jako odpowiedź na apel Papieża Jana Pawła II, który już w marcu 1981 roku w czasie modlitwy „Anioł Pański” prosił o pomoc dla chrześcijan żyjących w Ziemi Świętej. Firma, która ma swoją siedzibę w Poznaniu, powstała, aby umożliwić dystrybucję i sprzedaż dewocjonaaliów produkowanych w chrześcijańskich manufakturach w mieście narodzin Jezusa.

„Pragniemy, aby ten pomysł wzbudził w naszym kraju poczucie odpowiedzialności za tych braci, którzy najbardziej potrzebują opieki i wsparcia. To tak ważne, aby pozostali w Ziemi Świętej, którą chcemy odwiedzać jako pielgrzymi. Niech nasze, choćby najmniejsze zaangażowanie pomoże powstrzymać falę emigracji „za chlebem” i umożliwi godne życie w ich ojczyźnie. Rodziny chrześcijańskie w Betlejem od pokoleń trudnią się rękodziełem i wytwarzają przepiękne dewocjonaalia, ciesząc się dużym zainteresowaniem wśród pielgrzymów” - czytamy na stronie internetowej malebetlejem.com.pl, na której przez cały rok można składać zamówienia na przedmioty z drzewa oliwnego, olejki czy kadzidło. (Is)

Pożegnali byłego dyrektora

W niedzielę 21 lutego w wieku 88 lat zmarł Stanisław Cugier - emerytowany nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jarocinie. Uczył fizyki od 1957 roku. Od 1959 roku pełnił funkcję wicedyrektora szkoły, a następnie w latach 1972-1981 był jej dyrektorem. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek 25 lutego w Krotoszynie. Wzięła w nich udział rodzina zmarłego oraz jego byli współpracownicy i uczniowie. Oprac. (Is)



„Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych którzy Cię bardzo kochali.”

Serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, za okazane współczucie w tych trudnych dla nas chwilach, modlitwę, zamówione msze św. i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, syna, ojca, teścia, brata i dziadka

ś. † p.

KRZYSZTOFA KACZMARKA

serdeczne „Bóg zapłać” składa żona z rodziną

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS... SPRAWDŹ

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-PGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI DALEKA

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 23.03.2016 r. o godz. 12.45** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 109, odbędzie się **pierwsza licytacja** lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość należącego do dłużnika: Andrzeja Kwiatek położonego: 63-200 Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 22/40, dla którego **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00033421/4**

Sprzedż licytacyjna obejmuje lokal mieszkalny składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki, WC, przedpokoju z przynależną piwnicą o łącznej powierzchni użytkowej: **71,20 m²** (pow. lokalu 62,50 m², pow. piwnicy 8,70 m²) w budynku wielorodzinnym usytuowanym na czwartym piętrze

Suma oszacowania wynosi **149.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **111.750,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **14.900,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu **51 10202212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 23.03.2016 r. o godz. 13.00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 109, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej niezabudowanej należącej do dłużnika: Joanna Agnieszka Grodzka położonej w Jarocinie przy ul. Wojska Polskiego 145, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00002127/7**

Sprzedż licytacyjna obejmuje:

1) działki gruntowe niezabudowane nr 926 i 927 o pow. 1.0547 ha

Suma oszacowania wynosi **1.208.000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **906.000,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **120.800,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu **51 10202212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 23.03.2016 r. o godz. 13.15** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 109, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości gruntowej zabudowanej należącej do dłużnika: Sławomira Młokosiewicza położonej: Suchorzewko 23, gm. Jaraczewo, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00017687/8**

Sprzedż licytacyjna obejmuje:

- 1) Budynek mieszkalny, Pu=98,53 m²,
- 2) Budynek gospodarczy, Pu=113,50 m²,
- 3) Stodoła, Pu=238,00 m²,
- 4) Szopo-garaż, Pu=65,55 m²,
- 5) Działkę zabudowaną nr 78/1 o pow. 0,8336 ha (część działki o pow. 0,6289 ha stanowi grunt rolny),
- 6) Działkę niezabudowaną nr 83 o pow. 0,7500 ha (grunt rolny)

Suma oszacowania wynosi **255.300,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **170.200,00 zł**. Nieruchomość obciążona jest służebnością mieszkania. Wartość tego prawa została oszacowana na kwotę: **57.000,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **25 530,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu **51 10202212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

KACZMAREK
POKRYCIA DACHOWE

Witaszyce, Łąkowa 1
Tel: 508-257-212

- **BLACHODACHÓWKA od 17,50 zł/m²**
- **RYNNY OCYNK. od 9,00 zł/mb**
- **MEMBRANY DACHOWE od 1,7 zł/m²**
- **OBRÓBKI BLACHARSKIE 2 zł/mb**

Usługi Dekarsko-Blacharskie od 35 lat
Tel: 502-526-893

Godziny otwarcia: pn-pt: 7-17, sob: 7-13



Biurowisko projektów IKS Projekt z siedzibą w Jarocinie poszukuje pracowników na stanowiska:

PROJEKTANT /ASYSTENT PROJEKTANTA

w specjalności architektonicznej /konstrukcyjno - budowlanej

Wymagania :

- wykształcenie średnie techniczne lub wyższe o kierunku architektonicznym lub konstrukcyjno - budowlanym
- znajomość programów AutoCAD, SketchUp, pakietu Office
- prawo jazdy kat. B
- kreatywność, umiejętność współpracy z innymi pracownikami

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i list motywacyjny w języku polskim) na adres e-mail: **biuro@iksprojekt.pl** lub o kontakt telefoniczny w godz. 8:00-16:00 celem umówienia spotkania, tel. 601 278 278

W treści aplikacji prosimy o umieszczenie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r o Ochronie Danych osobowych, Dz.U.1997 nr 133 poz 883 z późniejszymi zmianami).

PRACA

Firma

Auto Centrum RYSTAL

z Pleszewa zatrudni:

SPRZEDAWCĘ / SPRZEDAWCZYNIE CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

- wymagana znajomość motoryzacji,
- doświadczenie w handlu,
- podstawowa obsługa komputera

MECHANIKA POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

- wymagane doświadczenie.

Miejsce pracy:
Pleszew, Kaliska 97
Tel. 62 742 72 23



Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji poszukuje kandydatów na stanowiska:

SPECJALISTA ds. SPRZEDAŻY

WYMAGANIA

- wykształcenie wyższe kierunkowe lub techniczne (obróbka skrawaniem)
- preferowane doświadczenie na podobnym stanowisku - w branży metalowej
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

OPIS STANOWISKA

- sprzedaż obrabiarek i centr obróbkowych
- utrzymywanie współpracy z dotychczasowymi klientami
- pozyskiwanie nowych klientów

OFERUJEMY

- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do nadesłania CV oraz listu motywacyjnego wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:

63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14
lub e-mail: rekrutacja@jafo.com.pl

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy. Uprzejmie informujemy, że kontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX” FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA ZATRUDNI

KIEROWCÓW KAT. C + E oraz C

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00

"KAGPOL"
Centrum prawno-finansowe
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

ZMIEN WSZYSTKIE SWOJE KREDYTY - NA JEDEN PLAN!

- Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- Hipoteczny
- Obrotowy dla firm
- Samochodowy
- Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyt hipoteczny (zalatwiamy od 7 do 14 dni)

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

SUPER OFERTA!

Dekarstwo-Ciesielstwo

GLÓD SŁAWOMIR

POKRYCIA DACHOWE

www.gloda.ikrotoczyn.pl

**Nowa Wieś 101a
63-708 Rozdrażew
tel. 603 962 723**

- blachodachówki • blachy trapezowe • akcesoria do dachu
- rynny PCV i stalowe • drewno na więźbę dachową
- okna dachowe • łaty • kontrłaty • boazeria drewniana

FIRE ECO
PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU

OFERUJE EKOGRZEZEK
WORKOWANY

JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLERY C.W.U.

**62-410 Zagórz,
Anielewo 21**
tel. 63 220 22 66, 607 719 715
www.fireeco.pl

DACHY DUTKIEWICZ
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA

JAROSŁAW DUTKIEWICZ, kom. 698 691 603, Zalesie 30, 63-233 Jarocin
biuro@dachy-dutkiewicz.pl, www.dachy-dutkiewicz.pl

SWIADCZYMY USŁUGI:

- ciesielskie
- dekarские
- blacharskie
- ogólnobudowlane

UTYLIZACJA AZBESTU (eternitu)

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

SPRZEDAM JĘCZMIEN JARY
w ilości 50 ton

CENA DO NEGOCJACJI

Kontakt pod nr telefonu
696-025-517

miha bodytec

ZA MAKSYMALNIE **99 zł** 30 min

OBŚLUGIWANY PRZEZ CERTYFIKOWANYCH INSTRUKTÓW:

- WOJCIECH WIŚNIEWSKI** - medical fitness trainer, specjalista gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej,
- MACIEJ BERNACIK** - kalistenika,
- MATEUSZ GOSCINIAK** - fizjoterapeuta

atlas

JAROCIN, ul. Sportowa 6
tel. 62 747 53 93

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE KOJCE DLA PSÓW

www.robstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

MEBLE na zamówienie KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD ZABUDOWĘ, STOLY, KRZESŁA, MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA

RAFIE Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

Zespół Szkół Społecznych w Jarocinie

Ogłasza nabór na rok szkolny 2016/2017

Czesne już od 240 zł

25 lat doświadczenia w dziedzinie edukacji!
Najstarsza placówka niepubliczna w Wielkopolsce!

Zespół Szkół Społecznych
ul. Przemysłowa 1, 63-200 Jarocin • 062 747 37 89, 509479941
www.spolecznejarocin.pl • sekretariat@spolecznejarocin.pl

Nabór trwa do 4 kwietnia 2016r. Podania można składać w sekretariacie szkoły lub drogą mailową.

Społeczna Szkoła Podstawowa Społeczne Gimnazjum Społeczne Liceum Ogólnokształcące

„DRZWI OTWARTE SZKOŁY”

od 14 marca do 5 kwietnia od godziny 6.45 do 17.00	13 marca 2016r. od godziny 13.00	13 marca 2016r. od godziny 13.00
Motywacja uczniów w lekcjach, rozmowy z rodzicami i kadry pedagogiczną, psychologiem szkolnym, uczestnictwo dzieci w zajęciach świetlicowych.	kameralna i bezpieczna szkoła, udział w projektach edukacyjnych, wypraczeń zintegrowane, zwiększona liczba godzin z języka angielskiego, matematyki i fizyki, systemy powtórek, do rozmiaru gimnazjum.	lekcje w małych klasach, dozwolny wybór przedmiotów rozszerzanych, zwiększona liczba godzin języka angielskiego, w kilkunastu grupach, zajęcia rozszerzone w kameralnych grupach, a nawet indywidualnie.

„Dobry dyktant” – za język dla uczniów z niepełnymi barkami i wyjątkowymi

www.JAN-MAR.pl

WÓZKI PALETOWE I MASZTOWE

Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

optima
finanse dla domu

POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELI

Praca dodatkowa, atrakcyjna prowizja, również dla emerytów!
(doświadczenie nie jest wymagane, ale będzie dodatkowym atutem)

58 554 80 80
lub **801 800 200**

od 14 marca do 5 kwietnia od godziny 6.45 do 17.00

13 marca 2016r. od godziny 13.00

13 marca 2016r. od godziny 13.00

Motywacja uczniów w lekcjach, rozmowy z rodzicami i kadry pedagogiczną, psychologiem szkolnym, uczestnictwo dzieci w zajęciach świetlicowych.

kameralna i bezpieczna szkoła, udział w projektach edukacyjnych, wypraczeń zintegrowane, zwiększona liczba godzin z języka angielskiego, matematyki i fizyki, systemy powtórek, do rozmiaru gimnazjum.

lekcje w małych klasach, dozwolny wybór przedmiotów rozszerzanych, zwiększona liczba godzin języka angielskiego, w kilkunastu grupach, zajęcia rozszerzone w kameralnych grupach, a nawet indywidualnie.

„Dobry dyktant” – za język dla uczniów z niepełnymi barkami i wyjątkowymi

LICEALIADA - KOSZYKÓWKA

Zabrakło trochę do setki

Reprezentacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 wygrała Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego w Koszykówce Chłopców i wywalczyła awans do finału rejonowego.

- Nasza drużyna gra już drugi rok w tym samym zestawieniu. Z poprzedniego roku zabrakło jedynie rozgrywającego, ale wzbogaciliśmy się o nowego wysokiego zawodnika, mogącego grać na pozycji środkowego. Doświadczenie z gier turniejowych było po naszej stronie, dlatego w pierwszym meczu zagraлиśmy oszczędzając siły,

a potem... Wynik mówi sam za siebie - powiedział po zawodach Tomasz Skowroński, opiekun drużyny z „jedynki”.

W zawodach wzięły udział trzy zespoły: ZSP nr 1, ZSP nr 2 i ZSO. Ekipa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 pewnie wygrała oba spotkania najpierw pokonując 57:34 „ogólniak”, a później, w meczu o pierwsze miejsce, gromiąc 95:45 „dwójkę”. - Po pierwszej kwarcie (grano 4x10 minut bez zatrzymywania czasu) było 30:13 i wiadomo

było, że wygrać może tylko jedna drużyna, kwestią był tylko wynik. Mieliśmy ochotę przekroczyć granicę stu punktów i tak naprawdę była to jedyna niewiadoma w tym meczu. Ekipa z ZSP nr 2 zmęczona po pojedynku z ZSO już po pierwszej kwarcie zrezygnowała i odpuściła walkę - relacjonował Skowroński.

Drugie miejsce w mistrzostwach przypadło „dwójce”, która po dogrywce pokonała drużynę z Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

(faf)



GIMNAZJADA - PIŁKA RĘCZNA

Karny w ostatniej sekundzie



Krzysztof Antoniewicz (w wyskoku), kapitan drużyny z Gimnazjum nr 1 w Jarocinie, w ostatniej sekundzie finałowego pojedynku z zespołem z „piątki” doprowadził do dogrywki

Drużyna z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu Jarocińskiego w Piłce Ręcznej. W finale podopieczni Sławomira Udzika po dramatycznym spotkaniu i dogrywce, pokonali gimnazjalistów z „jedynki”.

W mistrzostwach powiatu rozegranych w Zespole Szkół w Wilkowie wystartowało siedem zespołów: Gimnazja nr 1, 3 i 5 oraz Społeczne z Jarocina, Witaszyce, Golina i Wilkowyja. Drużyny najpierw rywalizowały w dwóch grupach eliminacyjnych. Z pierwszej do półfinałów awansowały ekipy z „jedynki”

i Wilkowyja, a z drugiej „piątki” i Golina.

W pierwszym półfinale Gimnazjum nr 5 bez problemów pokonało 10:6 gospodarzy mistrzostw. Drugi za to dostarczył wielkich emocji. W regulaminowym czasie (2x8 min) pojedynku pomiędzy „jedynką” a Gimnazjum w Golinie padł remis 6:6. W dogrywce oba zespoły zdobyły po dwie bramki i o zwycięstwie zdecydowały dopiero rzuty karne, które lepiej wykonywali jarociniacy.

Finał między „piątką” a „jedynką” również był bardzo zacięty i emocjonujący. W pierwszej części obie

drużyny dobrze broniły i na przerwę schodziły przy remisie 1:1. Dwie minuty przed końcem meczu „jedynka” prowadziła 3:2. „Piątka” zdołała nie tylko wyrównać, ale w końcówce objęła prowadzenie 4:3. Równy z syreną kończąca spotkanie drużyna Gimnazjum nr 1 wywalczyła rzut karny, który na bramkę zamienił Krzysztof Antoniewicz (kapitan drużyny). Dogrywkę zdominowała już ekipa z „piątki” wygrywając ją 3:1 i zdobywając mistrzostwo powiatu.

Turniej sędziowali Łukasz Stachowiak i Dawid Borucki.

(faf)

WYNIKI MISTRZOSTW POWIATU GIMNAZJÓW W PIŁCE RĘCZNEJ:

• Eliminacje:

Grupa A

Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum nr 3 Jarocin	10:4
Gimnazjum nr 1 Jarocin	- Gimnazjum nr 3 Jarocin	4:8
Gimnazjum nr 1 Jarocin	- Gimnazjum Witaszyce	8:3
Gimnazjum nr 3 Jarocin	- Gimnazjum Witaszyce	3:6
Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum Witaszyce	11:1
Gimnazjum Wilkowyja	- Gimnazjum nr 1 Jarocin	3:4

Tabela:

1. Gimnazjum nr 1 Jarocin	3	4	16:14
2. Gimnazjum Wilkowyja	3	4	24:9
3. Gimnazjum Witaszyce	3	2	10:22
4. Gimnazjum nr 3 Jarocin	3	2	15:20

Grupa B

Gimnazjum Społeczne	- Gimnazjum Golina	4:8
Gimnazjum Golina	- Gimnazjum nr 5 Jarocin	1:7
Gimnazjum Społeczne	- Gimnazjum nr 5 Jarocin	3:10

Tabela:

1. Gimnazjum nr 5 Jarocin	2	4	17:4
2. Gimnazjum Golina	2	2	9:11
3. Gimnazjum Społeczne	2	0	7:18

• Półfinały:

Gimnazjum nr 5 Jarocin	- Gimnazjum Wilkowyja	10:6
Gimnazjum nr 1 Jarocin	- Gimnazjum Golina	8:8 (6:6) k. 4:3

• Finał:

Gimnazjum nr 5 Jarocin	- Gimnazjum nr 1 Jarocin	p.d 7:5 (4:4)
------------------------	--------------------------	---------------

HALOWE TURNIEJE PIŁKARSKIE

Kolejne wygrane Antonio

Młodzi piłkarze Antonio Jarocin odnoszą sukcesy w turniejach w halowej piłce nożnej. Kolejne dwa zwycięstwa wywalczyli w zawodach rozegranych we Wrześni i Środzie Wlkp.

W turnieju o Puchar Burmistrza Wrześni podopieczni Zdzisława Witczaka pokonali kolejno: SKP Słupca 2:1, Victorię I Września 8:0, KS Rzgów 5:0 i Victorię II Września 9:0. Najlepszym zawodnikiem tego turnieju został Igor Ignaszak, zaś królem strzelców Antoni Kasprzak - zdobywca 6 goli.

Z kolei w turnieju „Polonia Cup 2016” szczęście piłkarzom Antonio przyniosły koszulki z logo „Gazety Jarocińskiej”. Co prawda tę rywalizację mło-

dzi zawodnicy Zdzisława Witczaka rozpoczęli od porażki 1:2 z Polonią Środa, ale następnie pokonali KS Mosina 5:2, Kłos Zaniemyśl 4:0, Unię Swarzędz 4:1 (w półfinale), a w finale zrewanżowali się gospodarzom turnieju, wygrywając 1:0. Tym razem królem strzelców turnieju został Igor Olejniczak - zdobywca 8 goli.

W obu turniejach PUKS Antonio Jarocin reprezentowali: Łukasz Flis, Michał Grobelny, Igor Ignaszak, Antoni Kasprzak, Filip Krówka, Marcel Jaskuła, Igor Olejniczak, Szymon Olejniczak, Jakub Świerblewski, Szymon Świerblewski, Fabian Szymczak i Filip Szymczak.

(pw)



GAZETA Jarocińska

Nakład: 9.000 egz ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWCOW PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Anna Legowicz-Gogolnikiewicz, a.gogolnikiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Płarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grzyżyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zeciak@jarocinska.pl
Szymon Mofina, s.mofina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

Tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin Sklep Przemysłowy M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarostaw Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Teleonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Piłkarski diament w Jarocie

WYNIKI SPOTKAŃ SPARINGOWYCH DRUŻYN TRZECIOLIGOWYCH:

Warta Poznań • Welna Skoki (IV liga)	6:0
Olimpia Elbląg (III Liga) • Start Warlubie	1:0
Nielba Wągrowiec • Lubuszanie Trzcianka (IV liga)	4:0
Lech II Poznań • Miedź II Legnica (III liga)	1:1
KKS 1925 Kalisz • Kujawianka Izbica Kuj.	3:1
GKS Przdokowo (III liga) • Start Warlubie	2:0
Wda Świecie • KS Chwaszczyno (III liga)	1:1
Elana Toruń • Notecianka Pakość (IV liga)	9:1
Centra Ostrów • Pogoń N. Skalmierzyce (klasa okręgowa)	3:1
Sokół Kleczew • Mawit Lwówek (IV liga)	5:0
Sokół Kleczew • Grom Plewiska (IV liga)	1:0
Sparta Brodnica • Rol.Ko Konojady (IV liga)	1:2
LKS Ślesin (IV liga) • Pelikan Niechanowo	3:0
Mieszko Gniezno (IV liga) • Pelikan Niechanowo	0:3
Polonia Środa Wlkp. • Ostrovia Ostrów Wlkp.	2:1
Victoria Września (IV liga) • Unia Swarzędz	1:2

OGŁOSZENIA

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biuro i cmentarz nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

► Pierwszej porażki w zimowym okresie przygotowawczym doznali piłkarze Jaroty. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia, po słabej grze, przegrali 0:3 z Ostrovią Ostrów. W zespole z Jarocina wystąpiło dwóch nowych zawodników - napastnik Wiktor Płaneta i stoper Sebastian Kopeć. Obaj piłkarze powinni w tym tygodniu podpisać umowy z Jarotą.

Jarociniacy zagraли najslabszy mecz w tych przygotowaniach, ale trener Janusz Niedźwiedź nie robił tragedii z porażki. - *To dopiero nasza druga porażka w ciągu siedmiu miesięcy, bo wcześniej przegraliśmy tylko z Sokolem Kleczew w lidze. Oceniając grę to poruszanie się po boisku, jeżeli chodzi o strefy było dobre, tyle że robiliśmy to w zbyt wolnym tempie. Wpływ na to miał piątkowy trening siły na hali. Spodziewałem się, że zawodnicy go odczują, ale nie sądziłem, że aż tak bardzo. Przez ten szarpany okres przygotowawczy musimy nadrabiać przygotowanie motoryczne zespołu, póki jeszcze jest na to czas* - tłumaczy Niedźwiedź.

Pierwszą bramkę Jarota straciła po szkolnym błędzie Piotra Garbarka, który skisował przed polem karnym, co skrzętnie i skutecznie wykorzystał Michał Giecz. Ten sam zawodnik pod koniec pierwszej połowy podwyższył wynik na 2:0 posyłając piłkę do siatki w zamieszeniu podbramkowym.

Trzeci gol padł w drugiej połowie. W polu karnym faulowany był Giecz, a jedenastkę wykorzystał Daniel Kaczmarek. W końcówce gospodarze mieli okazję do zmniejszenia rozmiarów porażki, ale przymierzany do Jaroty Wiktor Płaneta dwukrotnie spudłował. Niewiele zabrakło też do szczęścia Piotrowi Garbarkowi, który minimalnie niecelnie strącił piłkę głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego.

Ostrovia wygrała zasłużenie. Spory wpływ na wynik tego meczu miał, oprócz zmęczenia, brak trójki pomocników Jaroty: Krzysztofa Czabańskiego (wyjazd), Jędrzeja Ludwiczaka (studia) i Michała Grobelnego (kontuzja).

W Jarocie zagrało dwóch nowych piłkarzy. Spore nadzieje trener Jaroty wiąże z Wiktorem Płanetą. Dwudziestodwuletni napastnik, wychowanek Tarpana Mrocza jest laureatem telewizyjnego konkursu "Piłkarski Diament" zorganizowanego przez Canal+. Nagrodą w nim było 50 tys. zł oraz kontrakt w pierwszoligowej Termalicy Bruk

Bet Nieciecza. Pod koniec rundy jesiennej sezonu 2014/2015 zadebiutował w I lidze, zdobywając bramkę w pierwszym swym spotkaniu. Ostatecznie nie zagrał za długo miejsca w Niecieczy i przeniósł się do Znicza Pruszków, gdzie jesienią wystąpił w ośmiu meczach.

Drugą nową twarzą w Jarocie jest również dwudziestodwuletni Sebastian Kopeć, który poprzedni rok spędził w Górniku Łęczna. Trenował z pierwszym zespołem, ale nie zagrał w żadnym spotkaniu. Dysponuje bardzo dobrymi warunkami fizycznymi (197 cm wzrostu), jednak w sparingu z Ostrovią nie zachwyił, choć trener Niedźwiedź liczy, że uda się go wkomponować w drużynę.

W drugiej połowie zagrał także Jakub Czapliski, testowany w poprzednim tygodniu prawy obrońca, który również najprawdopodobniej pozostanie w Jarocinie.

JAROTA HOTEL JAROCIN	0:3
OSTROVIA OSTRÓW	(0:2)
SKŁAD	
Jarota: Marek Szulc - Dawid Piróg, Sebastian Kopeć, Piotr Garbark, Piotr Skokowski - Jacek Pacyński, Mateusz Dunaj - Mikolaj Marciniak, Wiktor Płaneta, Jakub Kielb - Hubert Antkowiak	
W drugiej połowie grali również: Szymon Grodzki, Dawid Dolata, Dawid Idzikowski, Jakub Czapliski, Damian Tomczak, Alan Janowski, Igor Bródka	
BRANKI	
0:1 - Michał Giecz (10.)	
0:2 - Michał Giecz (43.)	
0:3 - Daniel Kaczmarek, z rzutu karnego (60.)	

W tym tygodniu Jarotę czekają dwa spotkania. Najpierw w sobotę w Głogowie zmierzy się z pierwszoligowym Chrobrym Głogów (pierwotnie w tym terminie zaplanowany był sparing z Widzewem, ale zespół z Łodzi ostatecznie zrezygnował z pojedynku). W niedzielę jarociniacy zagrają w IV rundzie okręgowego pucharu Polski z liderem grupy IV kaliskiej B-klasy Wielkopolaninem Siemianice. Rywal Jaroty jest rewelacją tych rozgrywek i wyeliminował już wyżej notowane drużyny: LZS Trzcianica (3:1), Pogoń Trębaczów (3:0) i GKS Grębaczów (5:0). Janusz Niedźwiedź zapowiada, że z Chrobrym wystawi optymalną jedenastkę, a w pucharze o awans powalczą mają jarocińscy juniorzy. (faf)



Wiktor Płaneta (z lewej) ma w tym tygodniu podpisać umowę z Jarotą

... WOKÓŁ BOISKA

► Bramki Pawłowskiego

Bartłomiej Pawłowski zdobył bramkę dla Korony Kielce w przegranym 2:3 meczu z Górnikiem Łęczna. To drugie trafienie byłego zawodnika Jaroty w tym roku. Wcześniej pokonał bramkarza w meczu z Pogonią Szczecin. W Koronie występuje również kolejny były gracz Jaroty - Bartosz Rymaniak.

► Żerków lepszy od Klęki

GKS Żerków pokonał 1:0 Phytopharm Klęka w kolejnym sparingu. Jedyną bramkę w tym spotkaniu zdobył w drugiej połowie Artur Maciejowski. W kolejnych meczach kontrolnych GKS Żerków zmierzy się w Kotlinie z Błękitnymi Spartą (6 marca, godz. 11.00), a Phytopharm zagra w Klęce z występującym w konińskiej A-klasie GKS-em Rzgów (6 marca, godz. 13.00).

► Wygrali z Podbeskidziem

WKS Witaszyce okazał się lepszy od rezerw Podbeskidzia Bielsko-Biała. Podopieczni Pawła Janasa po bramkach Jakuba Kuberki i Mateusza Trybka pokonali występujących w III lidze bielszczan 2:1. W kolejnym sparingu WKS zmierzy się w czwartek, 3 marca o godz. 19.00 z B-klasową Prosną Chocz. (faf)

... SPRINT

► RUGBY

Kapitan z Jarocina

Maciej Zarczyński, zawodnik Sparty Jarocin, zaliczył przyłożenie w wygranym 31:7 meczu z Petarcą Padwa podczas włoskiego zgrupowania reprezentacji Polski U18 w rugby. W drugim spotkaniu polscy rugbiści zremisowali 12:12 z Benetonem Treviso (punkty zdobył drugi z zawodników Sparty - Dawid Kinast). Na zakończenie obozu Polska pokonała reprezentację Czech 30:10. Maciej Zarczyński był kapitanem polskiej drużyny.

► SIATKÓWKA

Walka o ćwierćfinał

W niedzielę, 6 marca w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 (godz. 10.00) zostaną rozegrane Eliminacje Klubowe Kinder+Sport w Minisiatkówce. O awans do ćwierćfinałów rywalizować będzie po dziesięć zespołów „czwórek” i „trójek” oraz szesnaście „dwójek”. TKS Siatkarz wystawia po dwie drużyny „czwórek” i „dwójek” i jedną „trójkę”. (faf)

TAEKWONDO

sport dla **DZIECI OD 5 ROKU ŻYCIA, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

JAROCIN, ul. Franciszkańska 1
w każdy **PONIEDZIAŁEK I ŚRODĘ**

PIERWSZY MIESIĄC ZAJĘĆ GRATIS

Zapraszam **Piotr Wesolek**
trener - V DAN

treningi razem z Mistrzem polski

Sebastian Brugger
I DAN - Mistrz Polski

tel. 602 185 526
www.taekwondojarocin.pl